



To nie
nasza wina

str. 8



Naciągane
konsultacje?

str. 9



Egz. archiwalny
(Nie)praktyczna
umowa?

str. 10



Chcą odwołać przewodniczącą

Wielki festyn dla mieszkańców, wspólne zdjęcie pod historyczną bramą kościoła, plenerowe studio fotograficzne dla chętnych, być może nawet strzelnica albo kataryniarz. Takie atrakcje czekać mają na mieszkańców Ogrodzieńca za niecały miesiąc. Festyn wymyśliła jedna z mieszkanki, która będąc na emeryturze odkryła u siebie smykałkę społecznika. Do tej pory wszystko szło jak po maśle. Dopóki nie została radną, a potem przewodniczącą Rady Miasta.

czytaj str. 3

W iadomości

Tygodnik informacyjno-publicystyczny

Z agłębia

10 V 2011 r.
- 16 V 2011 r.

Nr 19 (2747)

ROK LV

TYLKO
1,10 zł
w tym 8% VAT

Nr indeksu
38.173 UPL ISSN 02392860



Matka z niepełnosprawnym dzieckiem na wózku inwalidzkim zmuszona była przemierzyć Sosnowiec wzdłuż i wszerz odwiedzając kolejne instytucje. Wszystko po to, by wyjaśnić sprawę zablokowanej karty Narodowego Funduszu Zdrowia, która trzy dni wcześniej... działała bez zarzutu. Czy błąd popełnił pracownik NFZ źle wprowadzając dane ubezpieczenia?

czytaj str. 3

Wygraj z „WZ”

- Książkę wydawnictwa Prószyński i S-ka – str. 6
- Kosmetyki AVON – str. 15
- Kosmetyki ORIFLAME – str. 15
- Zestawy McDonald's – str. 15
- Audiobooki – str. 15
- Wejściówki do kina „Helios” w Sosnowcu – str. 16

REKLAMA

2000/19



CENTRUM STUDIÓW PODYPLOMOWYCH I SZKOLEN

Nowe
Szkolenie!



KURS WYCHOWAWCY KOLONIJNEGO

Uczelnia wydaje ZAŚWIADCZENIE O UKOŃCZENIU KURSU WYCHOWAWCY KOLONIJNEGO, które upoważnia do podjęcia pracy jako kadra na obozach i koloniach.

TERMIN SZKOLENIA: 27, 28, 29, 30 maja 2011

Kurs prowadzony za zgodą Kuratorium Oświaty w Katowicach

Koszt:
tylko
130-150 zł

www.humanitas.edu.pl/podyplomowe

tel. 32/363 12 21

ul. Kilińskiego 43
41-200 Sosnowiec



9 770239 286018

wydarzyło się



RELIKWIE JANA PAWŁA II

Mieszkańcy Dąbrowy Górniczej będą mogli się modlić przed relikwiami Jana Pawła II. W bazylice pw. Najświętszej Maryi Panny Anielskiej w centrum miasta znajdują się relikwie włosów nowego błogosławionego. Obok włosów Jana Pawła II z Watykanu przywieziona została również kopia obrazu beatyfikacyjnego.

– Relikwie zostały uroczystie uczczone w dniu beatyfikacji 1 maja. Z tej racji w bazylice został poświęcony koncert Janowi Pawłowi II. Relikwie błogosławionego w sposób szczególny wystawione są do kultu i ucałowania dla pielgrzymów przybywających do sanktuarium z racji czuwać

w pierwsze soboty miesiąca od godz. 18.00 oraz podczas każdej pielgrzymki i uroczystości odpustowych – mówi kustosz sanktuarium NMP W Dąbrowie Górniczej, ks. Andrzej Stasiak.

– Relikwiami są najczęściej kości, włosy, kawałki szat osoby, która została uznana za świętą w opinii kościoła i beatyfikowana lub kanonizowana. Relikwie czcimy od początku chrześcijaństwa. Jest to wielki kult osób, które osiągnęły pełnię świętości a teraz orędują za nami u Boga. Związane to jest z prawdą wiary o świętych obcowaniu, w którą kościół wierzy – informuje ks. Stasiak. Nie chce zdradzać, za jaką sprawą relikwie trafiły właśnie do dąbrow-

skiej bazyliki, ale podkreśla że dodatkowym tytułem do uczczenia błogosławionego było wydarzenie z 1968 r., kiedy to kardynał Karol Wojtyła, jeszcze jako metropolita krakowski, dokonał koronacji figury Matki Bożej Anielskiej w Dąbrowie Górniczej. – Jest to także palec działania ks. Jerzego Augustynika, inicjatora budowy bazyliki, który wyznawał wielki kult relikwii. Dzięki niemu w bazylice znajduje się wiele relikwii – dodaje Stasiak.

15 maja do dąbrowskiego sanktuarium NMP trafią kolejne relikwie, tym razem błogosławionego ks. Jerzego Popiełuszki.

MICHAŁ TYMOCHOWICZ

Kolejne zwolnienia w Bitron Poland

WINNI, BO PROTESTUJĄ

Związek Zawodowy Solidarność podjął decyzję o wszczęciu sporu zbiorowego. Związkowcy domagają się gwarancji zatrudnienia dla pracowników posiadających umowy terminowe. Powodem są zwolnienia, jakie miały miejsce po ubiegłotygodniowej pikiecie przed siedzibą sosnowieckiej fabryki Bitron Poland. wypowiedzenia otrzymało już pięć osób, ale jak twierdzą związkowcy, na tym prawdopodobnie nie koniec.

Jako podstawę zwolnień pracodawca wskazał ustawę z 13 marca 2003 r. o szczególnych zasadach rozwiązywania stosunków pracy z przyczyn nie dotyczących pracowników, informując jednocześnie, że powodem wypowiedzeń są przyczyny ekonomiczne. Zdaniem Izabeli Będkowskiej, przewodniczącej Solidarności w spółce, zwolnienia mają związek z protestem, a nie z sytuacją ekonomiczną firmy. – To prawda, że na jednym z działów spadły zamówienia, ale w maju dwukrotnie wzrosną, na dodatek

zwolnieni pracownicy byli zatrudnieni w innych działach. Będziemy zabiegać o przywrócenie ich do pracy – podkreśla Będkowska.

Zmiana polityki zatrudnienia była jednym z powodów zorganizowania protestu. W trakcie demonstracji związkowcy podkreślali, że miejsca pracowników, którym wygasają umowy, systematycznie zajmują firmy zewnętrzne. Protestowali również przeciwko zwalnianiu osób z powodu zwolnień lekarskich – Nowy prezes przystąpił z Włoch powiedział nam wprost: „Jesteście jak

zdechłe ryby, których trzeba się pozbyć”. A jak się nie podoba, to szast-prast przeniosą produkcję na Ukrainę, do Rumunii, do Chin – mówi szefowa Solidarności, która protestuje w sosnowieckiej fabryce Bitron Poland.

W polskim zakładzie około 700 kobiet wyrabia podzespoły do samochodów i sprzętu AGD. Za 1300-1500 złotych na rękę produkują sprzęgła do fiatów, wiatraczki do daci, gumowe węże do pralek. Obecnie, z tysiąca zatrudnionych niegdyś na umowy o pracę, trzysta osób to pracownicy tak

zwanych firm zewnętrznych. – Robią dokładnie to co my, ale za mniejszą stawkę i nie chroni ich kodeks pracy – mówi Izabela Będkowska. – Większość kobiet ma umowy na czas określony. Kończą się – wypadasz. Pracodawca nie musi nawet tłumaczyć dlaczego. Szefowie straszili nas, że jak wszystko nie będzie szło po ich myśli, to wysłają załogę do fabryk na Wschodzie. Bałyśmy się, ale w pewnym momencie przebrała się miarka i wybuchł bunt – wyjaśnia szefowa Solidarności.

Bezpośrednią jej przyczyną była sprawa jednej z pracownic. Pani Halina na ponad 2 miesiące trafiła do szpitala z pękniętym wrzodem żołądka. – Przez kilka lat nie wzięłam ani dnia zwolnienia, katar, grypa, gorączka, nieważne, zawsze szło się do pracy. Wyrzucono mnie wkrótce po powrocie ze szpitala. Kierowniczka powiedziała mi, że umowy nie przedłużono ze mną z powodu absencji chorobowej – mówi kobieta. – Mam na utrzymaniu dwie córki, jedna uczy się w liceum, druga na zaocznych studiach. Nie wiem z czego je teraz opłacać – mówi rozgoryczona.

Podobnych zwolnień z powodu choroby było w Bitronie jeszcze kilka. W proteście kilkadziesiąt kobiet wyszło na pikietę przed bramą Bitronu. Chciał, by zauważył je główny właściciel włoskiej spółki, który tego dnia był z wizytą w Sosnowcu. Ale w gabinecie prezesa odmówiono im rozmowy. Reakcja pracodawcy była szybsza niż przypuszczali – w ciągu kilku godzin wyrzucono dwóch kolejnych pracowników.

– Nawiazałyśmy kontakt ze związkowcami we Włoszech. Przekazali nam, że finansowo też mają ciężko, ale nie wiedzą co to takiego firmy zewnętrzne. A na aroganckie stosunki w zakładzie nikt by sobie u nich nie pozwolił – mówi Izabela Będkowska.

W sekretariacie prezesa w Bitronie twierdzą, że nikt nie wie o żadnym proteście. Na prośbę o rozmowę z prezesem firmy sekretarka odpowiada bez ogródek: – Szefostwo poleciło nam, żeby nie łączyć rozmów w tej sprawie. Zapewnia też, że żadnej informacji dla mediów w Bitronie nie ma i nie będzie, a zarzutami związkowców zajmie się Państwowa Inspekcja Pracy.

– Tak właśnie w Polsce szykanuje się pracowników – ocenia Mirosław Truchan, wiceprzewodniczący śląsko-dąbrowskiej Solidarności, deklarując, że związkowcy nadal będą walczyć o godne traktowanie kobiet w Bitronie. Do skutku.

TERESA SZCZEPANEK



Na sygnale)))

• W minioną środę wpadł także 23-letni zawiercianin, który w swoim mieszkaniu przechowywał narkotyki. Policjanci zabezpieczyli u niego ponad 410 porcji amfetaminy, 24 działki marihuany oraz 38 tabletek ecstasy. Gdyby narkotyki trafiły do sprzedaży, można by z nich zrobić ponad 410 dilerkich porcji. Zatrzymanemu grozi do 8 lat pozbawienia wolności.

• 4-letni motocyklista próbował przekonać zawierciańskich funkcjonariuszy od odstępiania od czynności służbowych. Użył do tego 200 zł. Powód jego zachowania wynikał z ponad 3 promili alkoholu, które miał w wydychanym powietrzu. Mieszkaniec Lgoty Murowanej będzie odpowiadał za łapownictwo i jazdę po pijanemu.

• Będziński sąd zastosował wobec jednego z domowych awanturników areszt tymczasowy. Do zdarzenia doszło w trakcie długiego weekendu podczas libacji alkoholowej. Mężczyzna w trakcie szarpaniny ze swoim ojcem ugodził go nożem. Nożownik został zatrzymany przez policjantów, grozi mu do 10 lat więzienia.

• Dwóch sprzedawców nielegalnego tytoniu zatrzymali w czwartek będzińscy policjanci. W domu przy ul. Świerczewskiego mieli do zaoferowania 6 kg tytoniu bez polskich znaków akcyzy. Trwa szacowanie strat jakie na nielegalnych handlu poniósł skarb państwa. Oba mężczyznom grożą wysokie kary finansowe.

• Pijani rodzice, niestabilnie prowadzący wózek z 7-miesięcznym dzieckiem, zostali zatrzymani w czwartek przez będzińską policję. 28-letnia „mama” miała ponad 4 promile alkoholu jej 35-letni konkubent ponad 3,5 promila. Dziecko decyzją sądu trafiło do rodziny zastępczej, a wyrodnym rodzicom grozi do 5 lat więzienia.

• Ponad 60 plastikowych butelek z alkoholem oraz 900 paczek papierosów bez znaków akcyzy oferowała w wolnej sprzedaży 48-letnia mieszkanka Zawiercia. Została zatrzymana w swoim domu w trakcie „ubijania interesu” z 60-letnim mężczyzną. Straty skarbu państwa wyceniane są na 10 tys. zł, kobiecie grozi także do 2 lat za kratkami.

• Nawet 3 lata więzienia grożą 33-letniej mieszkance Będzina, która została zatrzymana w sobotę przy ul. Skalskiego. Powodem jej kłopotów okazały się narkotyki, które przechowywała w mieszkaniu. Śledczy zabezpieczyli ponad 31 gram prochów. (PC)

REKLAMA

2042/17

Pożyczka gotówkowa w BOŚ Banku Startuj po szybkie pieniądze!



- Kwota pożyczki od 1 000 do 80 000 zł
- Okres kredytowania nawet do 96 miesięcy
W zależności od typu pożyczki i sposobu zabezpieczenia
- Szybka decyzja kredytowa
W ciągu 48 godzin od złożenia pełnej dokumentacji do banku

Sprawdź informacje o opłatach, prowizjach i warunkach usługi w oddziale, na www.bosbank.pl lub pod telefonami 801 355 455 oraz +48 22 543 34 34. Koszt zgodny z taryfą operatora.

BOŚ
BANK

www.bosbank.pl

samo życie

Niepełnosprawnemu dziecku odmówiono przyjęcia do lekarza

KARTA JAK BLOKADA

Matka z niepełnosprawnym dzieckiem na wózku inwalidzkim zmuszona była przemierzyć Sosnowiec wzdłuż i wszerz odwiedzając kolejne instytucje. Wszystko po to, by wyjaśnić sprawę zablokowanej karty Narodowego Funduszu Zdrowia, która trzy dni wcześniej... działała bez zarzutu. Czy błąd popełnił pracownik NFZ źle wprowadzając dane ubezpieczenia?

Pani Bożena Kwiecień (imię i nazwisko zmienione na życzenie bohaterki – dop. red.) w drugi dzień świąt wielkanocnych zgłosiła się z córką do sosnowieckiego Szpitala Świętej Barbary. Dziesięcioletnia, poruszająca się na wózku inwalidzkim dziewczynka, miała problemy z oskrzelami. Dziecku przepisano antybiotyki i zlecono kontrolę. – W tym dniu wszystko odbyło się bez problemów. Zostałyśmy przyjęte, a karta chipowa ubezpieczenia zdrowotnego Narodowego Funduszu Zdrowia „przeszła” bez żadnych komplikacji. Kłopoty zaczęły się w czwartek 28 kwietnia, w dniu kontroli w przychodni – opowiada matka dziewczynki.

Kobieta chciała zapisać dziecko do lekarza w przychodni lekarskiej „Środula” przy ul. Kossaka 10a. Na miejscu okazało się, że karta ni z tego, ni

z owego została zablokowana. – Pani w rejestracji poinformowała mnie, że karta jest zablokowana, bo prawdopodobnie córka nie jest ubezpieczona. Po czym oddała mi ją i oświadczyła, że sprawę muszę sobie wyjaśnić w NFZ – mówi sosnowiczanka.

Bożena Kwiecień zapewnia, że córka ubezpieczona jest i była także w dniu wizyty w przychodni. – Zablokowanie karty z powodu rzekomego braku ubezpieczenia to kompletna bzdura. Ubezpieczamy córkę co roku w Miejskim Ośrodku Pomocy Społecznej w ramach mojego ubezpieczenia, jako matki, która opiekuje się niepełnosprawnym dzieckiem. Również w zeszłym roku, gdy mąż rejestrował się w Powiatowym Urzędzie Pracy, zgłaszał córkę do ubezpieczenia – zapewnia Bożena Kwiecień.

W efekcie matka z dzieckiem na wózku inwalidzkim jeszcze tego same-

go dnia udała się do sosnowieckiej siedziby NFZ. Tam potwierdzono brak danych o ubezpieczeniu, jako przyczynę zablokowania karty. Bożena Kwiecień poszła więc do MOPS-u skąd, już z zaświadczeniem wróciła do NFZ. – Konieczna była kontrola stanu zdrowia mojego dziecka, więc chciałam wszystko załatwić od razu. Ale cała przeprawa kosztowała mnie sporo zachodu – ubolewa sosnowiczanka.

Redakcja „Wiadomości Zagłębia” zwróciła się do Narodowego Funduszu Zdrowia z pytaniem, jak mogło dojść do sytuacji, w której karta ubezpieczonej dziewczynki została zablokowana i czy często dochodzi do tego typu sytuacji?

Jak mówi Jacek Kopocz, rzecznik śląskiego oddziału NFZ w Katowicach zdarzenia takie, jak przedstawiane przez mieszkankę Sosnowca są nieuniknione. – Miały miejsce, mają

miejsce i niestety, zdarzać się będą, ponieważ jest to naturalne zjawisko w ramach funkcjonowania dokumentów stwierdzających prawo „do czegoś”, a co jest uwarunkowane statusem osoby czy opłaceniem np. składek – stwierdza rzecznik NFZ. Wyjaśnia jednak, że zgodnie z obowiązującym w Polsce prawem, opartym o Ustawę o świadczeniach medycznych finansowanych ze środków publicznych, przysługują one wszystkim do 18 roku życia bez względu na status. – Mając na myśli „status”, mówię o podstawach do objęcia ubezpieczeniem dziecka z poziomu np. rodzica, dziadka, opiekuna prawnego, czy MOPS-u itd. Jest to jednak kwestia wtórna. Przede wszystkim ubezpieczenie nie jest warunkiem przyjęcia dziecka do lekarza – podkreśla Jacek Kopocz.

– Każda osoba do 18 roku życia powinna być przyjęta, nawet jeżeli nie

ma przy sobie dowodu ubezpieczenia, np. karta jest zablokowana. W tym przypadku kwestia zablokowanej karty nie ma wpływu na przyjęcie pacjenta. Zablokowanie jej jest spowodowane brakiem informacji w systemie o źródle pochodzenia ubezpieczenia i jest sygnałem, że należy je uzupełnić. O tym dowiaduje się pacjent najczęściej podczas wizyty i niezwłocznie powinien uzupełnić dokumentację. Reasumując, jest to praktyka, wynikająca z działania systemu ubezpieczeń, lecz nie może być powodem odmowy dostępu do świadczenia – tłumaczy rzecznik NFZ.

Błąd popełniła więc pielęgniarka w przychodni będąca w tamtym dniu w punkcie rejestracji pacjentów. – Kiedy sprawdziłam zapis w Ustawie o świadczeniach medycznych, udałam się do pani kierownik przychodni przy ul. Kossaka, żeby wyjaśnić sytuację. Zapewniła mnie, że porozmawia z personelem, który powinien być świadomy, że w takim przypadku jak mój, nie powinni odmówić córce dostępu do lekarza – mówi Bożena Kwiecień.

Podobne zapewnienie nasza redakcja otrzymała także od doktora Leszka Parzelskiego, zastępcy kierownika przychodni „Środula”. – Skonsultuję się raz jeszcze z panią kierownik, bo być może sprawa została już wyjaśniona, ale chcę to jeszcze raz sprawdzić – podkreślił doktor Parzelski.

IZABELA KIELIŚ

Spór w ogrodzieńskiej Radzie Miasta

CHCĄ ODWOŁAĆ PRZEWODNICZĄCĄ

Wielki festyn dla mieszkańców, wspólne zdjęcie pod historyczną bramą kościoła, plenerowe studio fotograficzne dla chętnych, być może nawet strzelnica albo katarzyniarz. Takie atrakcje czekać mają na mieszkańców Ogrodzieńca za niecały miesiąc. Festyn wymyśliła jedna z mieszkank, która będąc na emeryturze odkryła u siebie smykałkę społecznika. Do tej pory wszystko szło jak po maśle. Dopóki nie została radną, a potem przewodniczącą Rady Miasta.

Maria Lipka-Stępniewska, teraz emerytka, wcześniej pracująca jako radca prawny, zamiłowanie do historii odkryła kilkanaście lat temu. – Na jednej z miejskich wystaw zauważyłam niesamowite, stare zdjęcia. Wiadniała pod nim data 8 czerwca 1911 roku, przedstawiało zaś wszystkich ówczesnych mieszkańców Ogrodzieńca zebranych pod bramą kościelną – wspomina pani Maria.

Pożółkła fotografia, zrobiona pewnie chwilę po nabożeństwie na Boże Ciało, tak zapadła w jej pamięć, że postanowiła ją powtórzyć. Mieszkańców, choć już nie tych samych, raz jeszcze zebrać pod kościelnym murem, który bez większych uszczerbków wytrzymał sto lat. A przy okazji zorganizować dla nich festyn. Zanim zabrała się za przygotowanie inicjatywy, o starym zdjęciu i tamtych ludziach: odświętnie ubranych urzędnikach, strażakach, muzykach z gminnej orkiestry, rodzinach z dziećmi, chciała dowiedzieć się więcej.

DOMOWE ODWIEDZINY

Pani Maria zaczęła od wertowania ksiąg parafialnych. Odwiedzała biblioteki, szukała informacji w internecie i gazetach. Kilka razy w miesiącu jeździła nawet do Archiwum Państwowego w Kielcach. Łatwo nie było. – Większość publikacji dotyczy zamku w Ogrodzieńcu, ale o ludziach mieszkających pod jego murami nie pisał prawie nikt – przyznaje Lipka-Stępniewska. Dlatego sama zaczęła spisywać historię miasteczka. Jej teksty cy-

klicznie drukuje lokalne pismo. Wieksość ludzkich historii usłyszała na własne uszy. – Zdjęcie z 1911 roku zachęciło mnie do dalszych poszukiwań. Po inne, stare, często pochowane w szufladach i zapomniane fotografie poszłam zwyczajnie do ludzi. W ciągu kilku lat odwiedziłam większość domów w Ogrodzieńcu. Ich mieszkańcy często sami byli zaskoczeni posiadaniem takich historycznych zbiorów – mówi pani Maria. Zdjęcia chętnie pożyczali. Pomysłodawczyni festynu powieliała je w zakładzie fotograficznym i wkładała do segregatora. Oryginały wracały do prawowitych właścicieli. Powiększone chwilę przed festynem trafią w miejsca, które przedstawiają. Stare domy, stodoły, remiza – utrwalone na fotografiach staną tu, gdzie pierwotnie.

WYRÓŻNIONY Z TYSIĄCA INNYCH

O chęci urządzenia festynu pani Maria poinformowała burmistrza Ogrodzieńca i tutejszy dom kultury. Władzom miasta pomysł się spodobał. W międzyczasie powstał nawet społeczny komitet zajmujący się przygotowaniem. Dziś w Domu Kultury w Ogrodzieńcu stoi już makieta całego miasta, którą wykonali członkowie komitetu. Malutkie, drewniane domki ustawiono przy namalowanych farbą ulicach, w czerwcu staną w centrum miasta na czas festiwalu.

Dorota Cygan, dyrektorka Domu Kultury w Ogrodzieńcu wspólnie z panią Marią napisały też projekt całego przedsięwzięcia. Zgłosiły go na kon-

kurs ogłoszony przez Fundację Wspomagania Wsi. Dostał nagrodę. – Nasz projekt trafił do trzydziestki najlepszych spośród tysiąca. Bardzo nas to ucieszyło. Nagroda co prawda nie jest zbyt duża (7 tys zł), ale dla ludzi, którzy robią coś społecznie, staje się bardzo ważna – przyznaje Dorota Cygan.

KŁODY POD NOGI

Ubiegłej jesieni pani Maria została radną Ogrodzieńca. Przyznaje, że nigdy nie planowała „kariery” politycznej, przeszła jednak na emeryturę i ma trochę czasu, żeby zająć się sprawami miasta. Krótko po ogłoszeniu wyniku wyborów los splotał jej kolejną niespodziankę. Została wybrana przewodniczącą rady. I wtedy zaczęły się problemy. Jeden z radnych, pełniący niegdyś funkcję burmistrza miasta, zarzucił pani Marii, że wszystko co robi, robi z chęci wypromowania swojej osoby.

Radny Zygmunt Podsiadło, bo o nim mowa, w dwóch interpelacjach, jakie trafiły już na biurko Lipki-Stępniewskiej domaga się m.in. wyjaśnienia, dlaczego i na jakich zasadach powstał założony przez nią społeczny komitet zajmujący się organizowaniem festynu. – Uważam, że jak ktoś jest radnym, to niech się zajmie pracą w radzie, a nie bawi się w społecznika czy organizatora. To nie wypada! – grzmi radny Podsiadło. Nie podobają mu się też pisane przez przewodniczącą artykuły. Mimo że nie ma w nich mowy o polityce. – Wystarczy, że jest nazwisko pani Lipki-Stępniewskiej. To promowanie siebie! Kiedyś inny radny coś



napisał, to inni chcieli go zjeść, dlaczego ona może? Jako radni zawarliśmy kiedyś umowę dzentelmeńską, że nikt nie będzie nigdzie pisywał. A ona pisze! – oburza się były burmistrz.

Pani Maria nie ukrywa smutku z powodu takich słów. – Czuję się tak, jakby ktoś dał mi w pysk. Nie planowałam zostać radną, tak wyszło. Zawsze byłam aktywną osobą, nie zamierzam złożyć teraz broni – zapowiada.

FESTIWAL BĘDZIE TAK CZY SIAK

Zygmunt Podsiadło pismo ze skargą na panią Marię wysłał już do rozpatrzenia wojewodzie śląskiemu. Zgodnie z procedurą nad losem przewodniczącej zastanowi się teraz rada miasta. W połowie maja rozstrzygnie się, czy społecznica pozostanie na stanowisku przewodniczącej ogrodzieńckiej rady.

Zarzutów do pracy Lipki-Stępniewskiej nie ma Andrzej Mikulski, burmistrz Ogrodzieńca. Zachowanie rad-

nego nazywa zwykłą zazdrością. – Pani Maria wykonała mrówczą pracę ratując historię miasta przez zapomnienie. Gdyby nie ona, nie wiedzielibyśmy dziś tak dużo o Ogrodzieńcu. Miasto włączy się w organizowanie festynu – zapowiada Mikulski.

Pomoc oferuje też Dorota Cygan. – To byłoby niemądre, gdyby zgodnie z żądaniem pana Podsiadło zaprzestala swojego „społecznikowania” – mówi Cygan. Przyznaje jednak, że zaangażowanie organizatorów festiwalu mać polityka. – Całe zamieszanie przypomina przysłowiowe tłumaczenie się z nie bycia wielbłądem. Dochodzimy do sytuacji, w której przez następne trzy lata wszyscy, chętni do jakichkolwiek przedsięwzięć, będą siedzieć cicho, aby nikt niczego im nie zarzucił. Niestety, skutek będzie jednak taki, że w mieście nic nie będzie się działo – rozkłada ręce dyrektorka Domu Kultury w Ogrodzieńcu.

MILENA NYKIEL

w samorządach

RADNI WALCZĄ O ASYSTENTÓW

Sosnowieccy radni nie składają broni w walce o powołanie funkcji ich społecznych asystentów. Mimo negatywnej opinii nadzoru prawnego wojewody, który unieważnił odpowiednią uchwałę, złożyli skargę do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego.

Chcemy, aby wyjaśniono nam, dlaczego nasza uchwała w sprawie powoływania społecznych asystentów radnych jest niezgodna z prawem, skoro w innych miastach podobni asystenci z powodzeniem działają od dawna – mówi przewodniczący sosnowieckiej Rady Miejskiej Arkadiusz Chęciński. Nie przekonuje go tłumaczenie przedstawicieli Urzędu Wojewódzkiego w Katowicach, którzy stwierdzili, że Rada Miejska nie miała delegacji prawnej do podjęcia podobnej uchwały.

Przedstawiciele wojewody twardo obstają przy swoich racjach. – Urząd Wojewódzki przedstawił negatywne stanowisko dotyczące podjętej uchwały przez sosnowieckich radnych o społecznych asystentach. Bezpośrednią przyczyną takiej decyzji był brak ewi-

dentnej podstawy w przepisach do powołania takiej osoby. Radni powołali się na jeden z artykułów ustawy o samorządzie gminnym, który mówi, że „gmina podejmuje działania na rzecz wspierania i upowszechniania idei samorządowej wśród mieszkańców gminy, w tym zwłaszcza wśród młodzieży”. Naszym zdaniem ten przepis nie uprawnia rajców do zinstytucjonalizowania tej funkcji – mówi Krzysztof Nowak, dyrektor Wydziału Nadzoru Prawnego Urzędu Wojewódzkiego w Katowicach. Jego zdaniem decyzja nie przekreśla jednak funkcjonowania w praktyce asystentów radnych. – Oczywiście każdy z radnych może mieć osoby, które będą go wspierać w pracy, ale bez konieczności podejmowania uchwały o takim brzmieniu. Poza tym w proponowanej treści radni

zadecydowali, że asystent „będzie brał udział w pracach radnych”? Pojawia się zatem pytanie: jakich pracach oraz ilu asystentów poszczególne rajce może powołać? Dlatego naszym zdaniem podjęta decyzja to „o jeden krok za daleko” w stanowieniu prawa miejscowego – uważa Krzysztof Nowak.

Z takim tłumaczeniem nie zgadzają się ci, którzy jako asystenci radnych już działają. – Decyzja prawników wojewody jest niezrozumiała tym bardziej, że pomysł nie wziął się znikąd. Nawet jeśli były jakieś elementy kontrowersyjne w treści uchwały, to należało ją skierować do poprawek, a nie definitywnie przekreślać. Zwłaszcza, że ludzie się uaktywniają i zgłaszają swoje problemy – przekonuje Jacek Dudek, pomysłodawca społecznych asystentów



i współpracownik między innymi Tomasz Mędrzaka z PiS.

Dla specjalistów upór sosnowieckich radnych jest niezrozumiały. – Skoro decyzją prawników wojewody tak naprawdę nie zabrania posiadania asystentów radnych, tylko nie pozwala umocowywać tego prawnie, to po co się przy tym upierać? Moim zdaniem jest to mało logiczne. W praktyce działa tu jednak reguła konsekwencji, bo skoro radni zrobili już krok w kie-

runku uchwały, to teraz będą za wszelką cenę starali się wyczerpać drogą administracyjną – uważa dr Tomasz Słupik, politolog z Wyższej Szkoły Humanitas w Sosnowcu.

W dalszym ciągu kwestionuje on jednak powoływanie społecznych asystentów. – Nie wydaje mi się, żeby radni mieli tyle obowiązków, żeby konieczna była im pomoc ze strony społeczników.

ARKADIUSZ KACZOR

DĄBROWA WSKRZESZA BIEGI NA ORIENTACJĘ

Wytyczona wcześniej trasa, mapa, kompas i czas, którego coraz mniej. Biegi na orientację organizowane na terenach leśnych w Dąbrowie Górniczej cieszyły się niegdyś ogromną popularnością. – Czas do nich powrócić – przekonuje tutejsze stowarzyszenie Civitas i na bieg zaprasza prawie dwustu uczniów zagłębiowskich gimnazjów i szkół ponadgimnazjalnych



Projekt biegów na orientację nagrodzono w konkursie. Zainteresowanie tego typu imprezą ciągle wzrasta.

Zaczął się od konkursu ogłoszonego przez dąbrowski magistrat. Stowarzyszenie Civitas wysłało na niego projekt zatytułowany „BO Lubie”, którego głównym założeniem było przypomnienie mieszkańcom o niezwykle popularnych kilkanaście lat temu biegach na orientację. – To dziedzina sportu, w której zawodnik posługując się mapą i kompasem ma za zadanie w jak najkrótszym czasie przebiec określoną trasę wyznaczoną w terenie (zazwyczaj jest to las) przez punkty kontrolne. Przebieg pomiędzy punktami kontrolnymi jest dowolny i właśnie wybór wariantu przebiegu stanowi istotę biegu na orientację – wyjaśnia Paulina Wierzbicka ze stowarzyszenia Civitas. Wspomina swój pierwszy bieg na orientację. – Uprawialiśmy ten sport w szkole. Zabawa była przednia – zapewnia dąbrowianka.

Ale Tadeusz Dulias, nauczyciel geografii z V LO im. Kanclerza Jana Zamoyskiego, które włączyło się do

projektu „BO Lubie” przekonuje, że ta dyscyplina sportu to coś więcej niż tylko dobra zabawa. – Takie biegi są praktycznym sprawdzianem wiedzy o mapie zdobytej na lekcjach geografii. Bardzo dobrze przygotowują do matury z geografii, wyrabiają zmysł orientacji w terenie oraz rozwijają sprawność fizyczną i inteligencję. Kształtują osobowość. Uczą młodzież samodzielności, odpowiedzialności, solidarności czy umiejętność radzenia sobie w trudnych sytuacjach – wylicza geograf. Dodaje, że jego przygoda z marszami na orientację zaczęła się w 1991r. Chcąc uatrakcyjnić lekcje geografii wprowadził do cyklu nauczania liczne zajęcia w terenie, co pozwoliło zaktywizować młodzież i podnieść efektywność nauczania. – Uczniowie mogli bezpośrednio zetknąć się z otaczającą ich przyrodą, dokładniej przyjrzeć się poszczególnym komponentom środowiska oraz dostrzec zależności zachodzące między nimi nawzajem i człowiekiem – przekonuje Dulias.



Przypomina też, że od 1997 roku w mieście organizowane były Dąbrowskie Imprezy na Orientację, Międzyszkolne Marsze na Orientację Zagłębia Dąbrowskiego o Puchar Prezydenta Miasta. Niestety przez ostatnie lata idea biegów mocno podupadła. Organizowanie niegdyś imprezy nie mają już kontynuacji, a biegi dla dzieci i młodzieży powoli odchodzą w niepamięć. – Nasz projekt pozwoli zaszczyć w młodzieży na nowo ideę tego wspaniałego sportu oraz zmotywować rzeszę młodych ludzi do organizacji lub współorganizacji w przyszłości takich biegów – liczą przedstawiciele stowarzyszenia Civitas.

Zaufać postanowiły im władze miasta. Projekt został nagrodzony w konkursie, dlatego dąbrowski magistrat dofinansuje imprezę. A ta szykowana jest na 13 maja. – Zaproszenia do uczestnictwa w dziesiątej edycji biegów, a tak naprawdę pierwszym orientingu po długiej przerwie wystaliśmy do wielu szkół

z terenu całego Zagłębia. Szacujemy, że zdecyduje się wziąć w nim udział około 180 gimnazjalistów i uczniów szkół ponadgimnazjalnych – mówi Wierzbicka.

Niedługo Civitas zakończy też warsztaty związane z biegami na orientację, które prowadził w świetlicy środowiskowej Fundacji „Godne Życie” działającej przy ulicy Łącznej w Dąbrowie Górniczej. – Podopieczni świetlicy uczyli się podstawowych pojęć związanych z tego rodzaju sportem. Poznawali na przykład zasady działania kompasu – zdradza Wierzbicka.

Jest jeszcze jedna dobra strona projektu „BO Lubie”. Przedsięwzięcie ma mieć także charakter promocyjny. Dąbrowskie władze liczą, że o mieście zrobi się za jego sprawą głośno. A chęć uczestnictwa w tego typu zabawach będzie nie mniejsza niż w maratonie rolkowo-rowerowym, z którego zaśnieżyła już Dąbrowa, ale też tradycyjnych biegach.

MILENA NYKIEL

ZAMKNIĘCIE ULICY NIEMCEWICZA

Z końcem kwietnia zakończyły się prace związane z frezowaniem nawierzchni w rejonie ulicy Niemcewicza w Dąbrowie Górniczej. Teraz prace budowlane związane z realizacją projektu uporządkowania gospodarki wodno-ściekowej objęły dzielnicę Trzydziesty i Korzeniec.

W rejonie ulicy Niemcewicza (od ul. Średniej do ul. Urbańskiego) zaczęły się roboty instalacyjne na kanalizacji sanitarnej. – Odcinek ten będzie zamknięty dla ogólnego ruchu. Prace będą prowadzone z zachowaniem dojazdu do wszystkich posesji – mówi Anna Zubko z biura prasowego dąbrowskiego magistratu. Dodaje, że zmiany dotyczą także pobliskiej ulicy Grunwaldzkiej. – Ulica ta będzie zamknięta całkowicie na 5 tygodni – uprzedza Zubko.

Ale to nie koniec ograniczeń, jakie wymuszają ekipy pracujące przy kanalizacji. Prace budowlane wymuszają także objazdy dla autobusów komunikacji miejskiej. Zmienioną trasą w tej części miasta jeździć będą linie o numerach 604 i 903. Oznacza to, że ruch skierowany będzie z ulicy Furmana w ulice: Średnią (lewoskręt), Granitową (prawoskręt), Urbańskiego (prawoskręt) do włączenia się na trasę rozkładową na ul. Grunwaldzkiej. – Dojazd do posesji będzie znacznie utrudniony – przyznaje Zubko.

Równoległe prace prowadzone będą w dzielnicy Korzeniec. Na całym odcinku ulicy Linanowskiego frezowana będzie nawierzchnia asfaltowa.

Lada chwila rozpoczną się też roboty instalacyjne na kanalizacji sanitarnej na odcinku od kolektora do ul. Braci Pękal-skich. Droga prowadząca do Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji będzie przejezdna. – Apelujemy do kierowców, aby zwracali uwagę na nowe oznakowania i zastanawiali się do wprowadzonych czasowo ograniczeń – dodaje urzędniczka.

(MN)

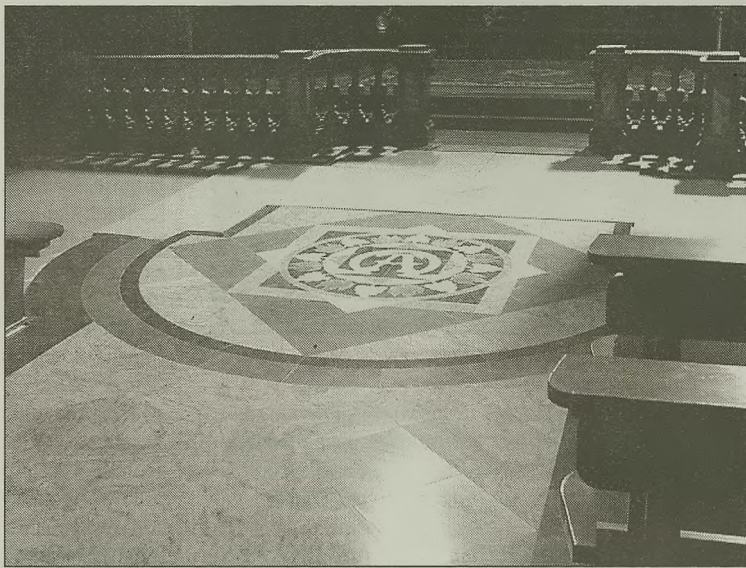
w samorządach

Efekty największego remontu w historii katedry

PODŁOGA Z INDONEZJI W SOSNOWIECKIEJ KATEDRZE

Z nawy głównej znikł dywan zakrywający spękania i wybrzuszenia, na których można było złamać nogę. Pojawiła się za to różnobarwna kamienna posadzka, idealnie pasująca do tetmajerowskich malowideł. To tylko jeden z elementów największego remontu w dziejach ponad stuletniej zagłębiowskiej perełki sakralnej

Pewnie niejeden proboszcz historycznej parafii, decydując się na remont zabytkowego kościoła myśli sobie, że z przysłowiową motylką porywa się na słońce. Ale nie ks. Jan Gaik, pasterz bazyliki katedralnej pw. Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny w Sosnowcu. – Wiedziałem, że remont kościoła to duże wyzwanie. Katedra jest jednak wizytówką całej diecezji sosnowieckiej, a jej stan pozostawiał wiele do życzenia, trzeba było się tym w końcu zająć – przekonuje proboszcz Gaik.



Planów nie zmienił nawet, gdy dwa lata temu Unia Europejska odrzuciła parafialny wniosek do dofinansowania remontu. A ten jest niebagatelny. Sama wymiana spękanej upływem czasu posadzki została oszacowana na 250 tysięcy złotych. Do tego dochodzą jeszcze między innymi koszty wymiany drzwi, stworzenia od zera systemu ocieplania kościoła (wilgoć niszczyła

zabytkowe polichromie), remont dachu. – Nad wszystkim czuwa konserwator zabytków, każdy fragment prac ocenia komisja. Czasem coś można byłoby zrobić szybciej, ale trzeba czekać na odbiory i uwagi specjalistów – przyznaje ks. Gaik.

Spory fragment remontu został odłożony kilka dni temu. W czasie świąt Wielkiej nocy wierni stąpali już po no-

wińskiej posadzce, pod którą zostały wcześniej zamontowane plastikowe rury do ogrzewania podłogowego. Instalacja została zalana betonem, a na nim ułożono wielobarwną mozaikę. – Płyty granitowe sprowadzano z kamieniołomów z Włoch, Hiszpanii i Indonezji. Idealnie do odcieni polichromii dopasował je doświadczony już w tego typu sakralnych budynkach architekt z Wrocławia – mówi ks. Gaik.

Przy ołtarzu znajdziemy grecką Alfę i Omegę, symbolizujące początek i koniec, a nieco dalej przepiękną rózę wiatrów. Nic dziwnego, że nowa posadzka robi wrażenie na wiernych i odwiedzających sosnowiecką katedrę. – Efekt już od progu jest piorunujący! – przyznaje sosnowiczanka pani Magdalena Krupa. Jej zdaniem kościół zmienił się nie do poznania.

Głosów zachwytu jest jednak więcej. – Parafianie cieszą się, że widać efekty remontu. Niektórzy przychodzą tu od wielu pokoleń, żyli się z tym budynkiem – przyznaje proboszcz. Nie ukrywa jednak, że z remontem wiąże się też pewne utrudnienia. Jesienią zeszłego roku drzwi do katedry trzeba było zamknąć, bo w środku trwały akurat prace związane z ogrze-

waniem. Nabożeństwa przeniesiono wówczas do pobliskiej sali teatralnej. Ekipa remontowa w tym czasie boczne drzwi wahadłowe, przez które ulla-tywało ciepło ze środka zastąpiła tradycyjnymi, wybito także wyjście z zakrystii i przerobiono prezbiterium.

Teraz katedrę czeka jeszcze wymiana posadzki w nawach bocznych. Ale to nie wszystko. W planach jest też przebudowa głównego ołtarza oraz wieży kościelnej, którą od kilku lat zakrywają rusztowania budowlane. – W dzwonnicy powstanie wieża widokowa, wierni będą mogli z góry spojrzeć na panoramę miasta – dodaje ks. Gaik.

Na resztę kosztownych prac potrzebne są jednak fundusze, a te proboszcz chce zdobyć z puli Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska.

Sosnowiecki kościół pod wezwaniem Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny to jeden z najpiękniejszych tego typu budynków w całym Zagłębiu. Zbudowany w latach 1893-1901 wg projektu architekta Karola Kozłowskiego. Świątynia jest trójnawową bazyliką, rozdzieloną 12 kolumnami, z transeptem, o wystroju neoromańskim. O pięknie kościoła decyduje zaś przede wszystkim jego polichromia pokrywająca ściany i sklepienie, składająca się z 14 scen o treści historyczno-religijnej oraz wizerunków 62 świętych, wykonana w latach 1904-1906. Jej autorami są Włodzimierz Tetmajer (przyrodni brat poety Kazimierza Przerwy-Tetmajera, autor polichromii w znanych polskich kościołach, m.in. w katedrze na Wawelu, kościele w Wieliczce, Kalwarii Zebrzydowskiej i Kaliszu) i Henryk Uziębło.

Obraz Tetmajera znajduje się też w przedsionku w zakrystii. – Remont w wielu miejscach podporządkowany był właśnie tym polichromiom. Kolorы posadzki musiały z nimi doskonale współgrać – podkreśla ks. Gaik.

MILENA NYKIEL

NOWA STRATEGIA BĘDZIE LEPSZA?

W tym roku upływa okres ważności strategii promocji Sosnowca. W magistracie już mówi się o założeniach do nowego dokumentu, który będzie obowiązywał przez najbliższe 3-4 lata. Co będzie nowością? Na co postawią twórcy nowej strategii promocji?

Na początku roku w wywiadzie dla „Wiadomości Zagłębia” nacelnik Wydziału Informacji i Promocji Urzędu Miejskiego w Sosnowcu Grzegorz Dąbrowski zapowiedział, że jeszcze w ciągu najbliższych 12 miesięcy zostaną stworzone nowe założenia strategii promocji Sosnowca na kolejne lata. Odświeżone zostaną również niektóre jej kierunki. – Dokument, który przyjęliśmy, obowiązuje do końca bieżącego roku. Nowością w kolejnym będą badania marketingowe. Zabrakło ich na etapie przygotowywania obecnej strategii. Zdawaliśmy sobie sprawę z potrzeby ich przeprowadzenia, ale mieliśmy ograniczony budżet. Teraz sprawdzimy m.in. jaki jest wizerunek Sosnowca wśród mieszkańców, postaramy się zdiagnozować ich potrzeby i odpowiedzieć na nie konkretnymi działaniami: kulturalnymi, sportowymi i rozrywkowymi, które wpisane zostaną w plan działań public relations gminy – mówił Grzegorz Dąbrowski. Dziś dodaje, że ich zakres będzie w dużym stopniu uzależniony od budżetu. – Marzy mi się, aby zbadać postrzeganie Sosnowca wśród mieszkańców innych regionów Polski. Musimy jednak mierzyć siły na zamiary. Samo badanie wśród mieszkańców miasta da nam trochę ważnych odpowiedzi – podkreśla Grzegorz Dąbrowski.

Wagę podobnych badań podkreśla Rafał Łysy z Wydziału Informacji i Promocji sosnowieckiego magistratu. – Pozwolą one przede wszystkim odpowiedzieć, czy podjęte przez nas działania są właściwe i zgodne z oczekiwaniami mieszkańców – mówi Łysy i dodaje: – Prace nad strategią ruszą mniej więcej w okolicach wakacji. Mamy na ten cel zagospodarowane środki, ale z wiadomych względów nie mogę teraz mówić o szczegółach. Nowa strategia będzie przedstawiała założenia na najbliższe 3-4 lata.

Jego zdaniem w odróżnieniu od obecnej strategii, w nowym dokumencie warto będzie postawić na potencjał promocyjny sportów niszowych i indywidualnych. – Na tym polu nasi zawodnicy odnoszą bardzo duże sukcesy i, jak pokazują doświadczenia innych miast, można je wykorzystać. Na pewno trudno będzie, byśmy w nowej strategii postawili na turystykę. Nie mamy w tym aspekcie takiego potencjału jak chociażby Dąbrowa Górnicza, która ma na swoim terenie zbiorniki wodne Pogoria. Przyglądamy się bacznie rozwojowi Expo Silesia. Świadczy on bowiem o tym, że warto byłoby pójść w kierunku miasta przyjaznego przedsiębiorcom – uważa Rafał Łysy.

Sosnowieccy radni kształt nowej strategii promocji Sosnowca uzależ-



Czy nowa strategia promocji Sosnowca będzie zawierała takie elementy jak gra miejska, która już dwukrotnie miała miejsce w stolicy Zagłębia? Odpowiedzi na oczekiwania mieszkańców przedstawiciele magistratu będą szukać w zleconych badaniach.

niają od wysokości budżetu. – Nie chcę nikogo tłumaczyć, ale z pustego i Salomon nie naleje, a pamiętajmy, że budżety Wydziału Informacji i Promocji były w ostatnim czasie systematycznie okrajane. Warto jednak w pracy nad założeniami do strategii postawić na nowe media i komunikację wewnętrzną, adresowaną do młodych ludzi – uważa radny SLD Tomasz Niedziela. – Myślę, że odpowiednie wykorzystanie potencjału przyszłego Parku Naukowo-Technologicznego mogłoby

uczynić Sosnowiec jednym z ciekawszych ośrodków w kraju – dodaje.

– Nie kojarzę, aby wiele z założeń obecnej strategii promocji miasta zostało zrealizowanych. Wynika to najpewniej z możliwości finansowych, dlatego ważnym jest, aby w przyszłym dokumencie przedstawić takie projekty, które będą miały szansę na realizację – uważa przewodniczący sosnowieckiej Rady Miejskiej Arkadiusz Chęciński.

ARKADIUSZ KACZOR

WYBIERZ CO OBEJRZYSZ

Masz ochotę obejrzeć film nie wysiadając z własnego samochodu? Tego typu niepowtarzalną okazję będą mieli wszyscy ci, którzy 3 czerwca br. pojawią się w sosnowieckim centrum wystawienniczym Expo Silesia. Co więcej, fani kina w wersji dla zmotoryzowanych sami mogą zdecydować, jaki film zostanie wyświetlony w tym dniu. Głosować można za pośrednictwem internetu.

Seans filmowy z inicjatywą Sosnowca, Dąbrowy Górniczej i Expo Silesia będzie miał miejsce na tydzień przed kolejną edycją Targów Motoryzacyjnych Auto Moto Show. Obraz wybrany przez internautów zostanie wyświetlony na specjalnym, profesjonalnym ekranie kinowym o wymiarach 16 na 9 metrów. Zobaczyć go będą mogli pasażerowie około 200 samochodów, które wjadą na plac Expo Silesia.

To nie wszystko. Organizatorzy nie zapomnieli także o rowerzystach oraz pieszych. Dla tych ostatnich zostaną roztawione krzesła.

Bilety na film będą kosztowały odpowiednio 10 zł dla zmotoryzowanych oraz 5 zł dla rowerzystów i pieszych. Dodatkowo na terenie kina zostanie zorganizowany bar, w którym każdy będzie mógł zaopatrzyć się w zimne napoje i przekąski.

Kinomanicy mogą wybierać spośród następujących propozycji: Chłopa nie płaczą, Pulp Fiction, Incepcja, Amelia, Kac Vegas, REC, Jestem Legendą, Transporter 3, Sherlock Holmes, Seksmisja, Jak zostać królem. Swoje głos należy oddać na stronie Targów Motoryzacyjnych pod adresem www.exposilesia.pl/automoto/pl/.

(10)

kultura

Jura Rock Festiwal 2011

OSSA ZWYCIĘZCĄ

Zespół Ossa z Dąbrowy Górniczej wygrał tegoroczną, trzecią już edycję przeglądu amatorskich zespołów rockowych Jura Rock Festiwal, organizowanego przez Miejski Ośrodek Kultury w Łazach. W przesłuchaniach finałowych udział wzięło osiem zespołów, wybranych spośród 52 nadesłanych zgłoszeń.

Powłosowaniu kolejności występów, jako pierwszy na scenie zainstalował się zespół Pataconez z Lublińca. Grupa mocnym brzmieniem utworu „Maintak” wyraźnie zaakcentowała początek przesłuchań finałowych. Jako drudzy wystąpili muzycy z Gdańska – zespół Bregma. Kolejno po nich wystąpili: Ossa – Dąbrowa Górnicza, Heartsgarage – Bytom, Baliana – Rybnik, Synesthesia – Tychy oraz Formless – Bielsko-Biała.

Zespoły oceniało jury w składzie: Tomasz Karkoszka – przewodniczący, muzyk, perkusista rockowy i bluesowy, lider zespołu Blue Sounds; Adam Wolski – wokalista zespołu Golden Life oraz Wojciech Łuczaj-Pogorzelski – muzyk rockowy, kompozytor, założyciel, lider i gitarzysta zespołu Oddział Zamknięty. Gdy przesłuchania dobiegły końca, komisja konkursowa, kierując się kryteriami zawartymi w regulaminie, a także estetyką wykonania muzyki, tekstem, oryginalnością



Zwycięzcą Jura Rock Festiwal 2011 jest grupa z Dąbrowy Górniczej, zespół Ossa.

wykonania i doborem instrumentarium, postanowiła, iż zwycięzcą Jura Rock Festiwal 2011 jest grupa z Dąbrowy Górniczej, zespół Ossa. Ponadto jury przyznało wyróżnienia dla kapeli Heartsgarage i Formless.

Ogłoszenie wyników nastąpiło tuż przed koncertem finałowym legendy polskiego rocka, Oddziału Zamkniętego. Zwycięzcom nagrody w postaci pamiątkowych statuetek i dyplomów wręczył Grzegorz Piłka, dyrek-

tor MOK Łazy. – Jesteśmy niezmiernie zadowoleni, iż nasz festiwal cieszy się niesłabnącym zainteresowaniem ze strony uczestników, widzów oraz mediów. Dziękujemy wszystkim za nadsyłanie zgłoszeń. W przyszłym roku kolejna edycja Jura Rock Festiwal, na którą już dziś serdecznie zapraszamy – podsumował Grzegorz Piłka.

PIOTR PIESZCZYK

XVIII Śląski Konkurs Instrumenty Dęte „Blacha dla najmłodszych”

WSPÓŁZAWODNICTWO MUZYKÓW

Zespół Szkół Muzycznych im. Michała Spisaka w Dąbrowie Górniczej gościł 70 uczestników z 27 szkół z całej Polski, biorących udział w XVIII Śląskim Konkursie Instrumentów Dętych „Blacha dla najmłodszych”. Uczniowie rywalizowali w dwóch grupach wiekowych. Mogli nie tylko zaprezentować swoje umiejętności, organizatorzy stworzyli także warunki do wymiany doświadczeń artystycznych i pedagogicznych.

W pierwszej grupie wiekowej, młodszej, jury przyznało trzy miejsca pierwsze. Zdobyli je: Bartosz Maciążek ZSM Dąbrowa Górnicza – waltornia, Krzysztof Lekstan PSM I st. Jaworzno – trąbka i Marcin Sikorski ZSM nr 4 Warszawa – waltornia. Dwa miejsca drugie przyznano Erykowi Mencnerowi PSM I st. Żory – puzon i Jakubowi Józwiakowi PSM I st. Kolo – trąbka. Także trze-

cie miejsca zdobyło kilku laureatów: Szymon Pelc ZSM Dąbrowa Górnicza – waltornia, Filip Zółtowski PSM I st. Będzin – trąbka i Patryk Tokarski ZSM Krosno – waltornia.

W drugiej, starszej grupie wiekowej, jury przyznało również po kilka miejsc pierwszych, drugich oraz trzecich. I tak pierwsze miejsce zdobyli: Dominik Karaszewski ZPSM POSM II st. Katowice – trąbka, Marek

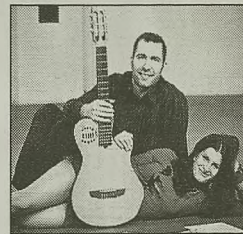
Stolarczyk POSM I i II st. Bielsko-Biała – puzon. Drugimi miejscami mogą pochwalić się: Mikołaj Kubicki POSM II st. Częstochowa – trąbka, Konrad Frączkiewicz ZPSM POSM II st. Katowice – trąbka i Michał Olearczyk POSM I i II st. Bielsko-Biała – tuba. Trzecie miejsca w tej kategorii wiekowej zdobyli: Szymon Rywalski SM I i II st. Gdynia – waltornia, Szymon Gwóźdź PSM I i II st. Konin – trąbka, Mateusz Targowski ZPSM POSM II st. Katowice – trąbka i Michał Kamiński PSM I i II st. Nowy Sącz – tuba.

W każdej kategorii wiekowej jury przyznało ponadto po pięć wyróżnień. Więcej informacji można znaleźć na stronie internetowej szkoły: zsm.dabrowa.gornicza.edu.pl. (S)

Co, gdzie, kiedy...

10 maja, wtorek, godz. 19.30
Koncert: Pedro y Mari
Muza Art Cafe,
Sosnowiec
Bilety: 7 zł

Maria Kudelka i jej brat Piotr występują w duecie wokalnogitarowym od 2006 roku. Maria swą przygodę z jazzem rozpoczęła przed pięcioma laty, kiedy to rozpoczęła naukę śpiewu u znanej wokalistki jazzowej Beaty Przybytek. Jest absolwentką elitarniej uczelni Middlesex University w Londynie, którą ukończyła na kierunku „wokalistyka jazzowa”. Piotr jest absolwentem katowickiej Akademii Muzycznej im. K. Szymanowskiego, którą ukończył w klasie gitary. Brał udział w licznych kursach i festiwalach gitarowych pobierając lekcje m.in. u takich artystów jak: Carlo Marchione, Pavel Steidl, Marco Tamayo, Roland Dyens, Rafael Cortes (flamenco).



11 maja, środa, godz. 19.00
Koncert: Cantores Maiores
Wratlavienses
Katedra

pw. Wniebowzięcia
Najświętszej Maryi
Panny, Sosnowiec
Wstęp wolny

Chór kameralny został założony przez Edmunda Kajdasza w 1966 roku. Pod kierunkiem obecnego dyrygenta Piotra Karpety chór został zmniejszony do 19 śpiewaków, by móc zgodnie z aktualnymi tendencjami wykonawczymi prezentować muzykę dawnych epok. W zależności od repertuaru i w miarę potrzeb skład ten jest powiększany nawet do 70 osób. Zespół dał już ponad 2500 koncertów, dokonał ponad 100 nagrań radiowych, telewizyjnych i płytowych (37 płyt), występował na licznych festiwalach.



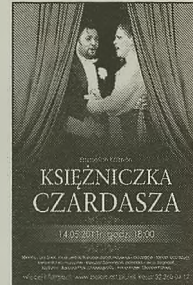
12 maja, czwartek,
godz. 18.00
Koncert: Celtic Triangle
SCS – Zamek Sielecki,
Sosnowiec
Wstęp wolny

Muzyka celtycka wykonywana przez zespół Celtic Triangle na harfie i dudach wraz ze śpiewem, odbiega od tradycyjnych skojarzeń muzyki szkockiej z muzyką folkową. Oprócz opracowań tradycyjnych melodii ludowych, aranżacji muzyki przeznaczonej na dudy, fidel czy klarsach, zespół wykonuje także utwory pisane współcześnie. Program obejmuje zarówno pełne temperamentu tańce szkockie jak i kompozycje bardzo nastrojowe. Wszystkie aranżacje i kompozycje są autorstwa Lindsaya Davidsona, który podczas koncertów prezentuje różne rodzaje dud szkockich.



14 maja, sobota, godz. 18.00
Operetka: Księżniczka Czardasza
Pałac Kultury Zagłębia,
Dąbrowa Górnicza
Bilety: 60 zł, 70 zł, 80 zł

Księżniczka Czardasza jest zbiorem operetkowych przebojów: „Artystki z varietes”, „W rytm walczyka serce śpiewa – Kochaj mnie”, „Jakże mam ci wytłumaczyć”, „Bo to jest miłość”, czy „Żonko, zoneczko...”, których bywalcom operetki nie trzeba reklamować. W wykonaniu Opery Śląskiej brzmią brawurowo, tym bardziej, że obok muzyki, śpiewu i tańca głównym atutem spektaklu są znakomite teksty w tłumaczeniu Jerzego Turandota.



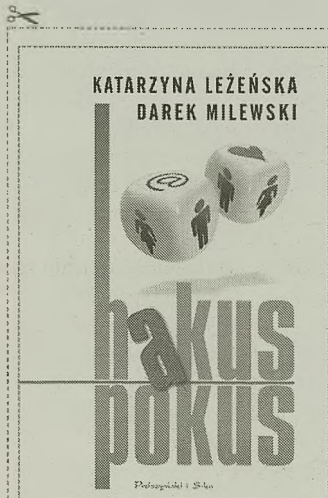
15 maja, niedziela,
godz. 16.00
Spektakl: Kopciuszek
Pałac Kultury
Zagłębia,
Dąbrowa Górnicza
Bilety: 10 zł

W bajce tej nie tylko będzie okazja spotkać znane postacie z „kopciuszkowej” opowieści, ale i szansa na spotkanie nowych, równie wesołych i zabawnych bohaterów, np. sprzedawcę lodów czy zdziennego króla. Pokaz tańców ludowych, szybkie, wartkie piosenki, scenografia dobrana ze smakiem, to tylko jedno w wielu cechach świadczących za tym, że mimo upływu lat bajka ta potrafi mile zaskoczyć. (IK)



Możesz mieć tę książkę

POKONAĆ DEMONY PRZESZŁOŚCI



Autor: Katarzyna Leżeńska, Darek Milewski
Tytuł: Hakus pokus
Kategoria: Literatura polska
Wydawnictwo: Prószyński i S-ka

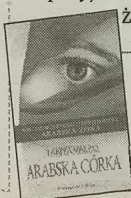
Ona: Katarzyna Leżeńska – pisarka i scenarzystka, autorka m.in. powieści „Ależ Marianno!”, „Studnia życzeń”, „Kamień w sercu” oraz współautorka scenariusza serialu „Hotel 52”. On: Darek Milewski – lalkarz z wykształcenia, były pomywacz, kelner, ogrodnik, ochroniarz, programista, konsultant i haker. Obecnie strateg zarządzania ryzykiem w jednej z największych firm software’owych na świecie. Ich wspólne dzieło to powieść „Hakus pokus”

Ona: Beata, psycholog z Chicago, uciekinierka sprzed ołtarza. Wyjeżdża, by rozstać się nie tylko z niedoszłym mężem, ale i z chorą psychicznie matką, która właśnie trafiła do zamkniętego ośrodka. On: Robert, polski matematyk i haker. Rozwodzi się z transseksualną żoną, porzuca stare przyjaźnie i naciska przycisk „reset” w swoim życiu. Kolejny raz. Spotykają się w Se-

attle, w pełnej oryginałów firmie CounterVision, zajmującej się zabezpieczaniem innych firm i instytucji przed atakami hakerów. Szybko następujące po sobie zdarzenia, podróże, relacje i wybory wystawiają na próbę nie tylko uczucia bohaterów, ale i bezpieczeństwo w internecie. Przypadkowe odkrycie dokonane przez Roberta oraz śledztwo przeprowadzone przez wścibskiego dziennikarza stawiają pod znakiem zapytania uczciwość metod, jakimi posługuje się CounterVision, by zdobyć klientów. Ale to nic w porównaniu z tym, czego doświadczają bohaterowie podczas spotkania z matką Beaty i podróży do Waszyngtonu.

Właścicielem książki można zostać dostarczając osobiście lub przesyłając do naszej redakcji kupon, naklejony na kartkę pocztową. Spośród kartek, które dotrą do nas w terminie do 16 maja 2011 r., wylosujemy dwie osoby.

W konkursie ogłoszonym tydzień temu książkę pt. „ARABSKA CÓRKA” otrzymują: MAGDALENA BUCZEK - Sosnowiec, DOROTA MOLIK - Jaworzno. Po odbiór nagrody zapraszamy do siedziby redakcji „WZ” od 10.05.2011 r. do 16.05.2011 r. w godz. od 8.00 do 16.00.



kultura

W parku i pałacu Schoena

MUZEALNA NOC AFRYKAŃSKA

Gorące afrykańskie rytmy, prastara kultura, tradycje, obyczaje, ale i współczesność Czarnego Łądu zdominują tegoroczną Noc Muzeów w sosnowieckim pałacu Schoena. Na najbliższą sobotę, 14 maja, od godz. 17.00 do 23.30 w posesji przy ul. Chemicznej przygotowano mnóstwo egzotycznych atrakcji, oczywiście za darmo.

Noc zainauguruje wernisaż wystawy „Od Sahary do Atlantyku. Kultura Afryki Zachodniej”, prezentującej kulturę, życie codzienne i sztukę ludów ją zamieszkujących. To próba opisu tego wielkiego obszaru zaczynając od piaszków Sahary, a kończąc na linii brzegowej Zatoki Gwinejskiej, która wprowadza w rzeczywistość plemion tak odmiennych kulturowo od Europy, że świat ten zadziwia i przyciąga jednocześnie. Wiele rzeczy tam zwykłych i powszednich jest dla Europejczyka nadal tajemniczo niezrozumiałych. Zobaczmy przedmioty związane z życiem i pracą kobiety i mężczyzny, broń, instrumenty muzyczne, maski obrzędowe, amulety oraz biżuterię ludów: Aszanti, Bambara, Daba, Dogon, Joruba, Mossi, Somba zamieszkujących Sierra Leone, Liberię, Wybrzeże Kości Słoniowej, Ghanę, Burkina Faso, Mali, Ka-

merun i Nigerię. Wystawę, czynną do 14 sierpnia, przygotowano ze zbiorów Muzeum Archeologicznego i Etnograficznego w Łodzi oraz Muzeum Miejskiego w Żorach.

O 17.30 zespół Ethno Drums da koncert pn. „W afrykańskich rytmach”, a po nim rozpoczną się warsztaty muzyczne „Dźwięki bębnow Dun Dun” i pokaz techniki batik, z którego to zdobienia słyną tamtejsze tkaniny. Wielu gości z pewnością zainteresuje wykład „W krainie Tuaregów” podróżnika Grzegorza Kuśpiela (g. 19.20).

Nie zapomniano o strawie dla ciała – około 20.30 degustacja potraw kuchni senegalskiej wzmocni zwiedzających przed spotkaniem z Papą Samba Ifrah Ndiaye z Senegalu, opowiadającym o współczesnej Afryce, stereotypach oraz rzeczywistości. Dla wytrwałych, na 22.00, zaplanowano „Afrykańskie impresje” – pokaz filmów krótkometrażowych z Ambasady Francji w War-



Tak uczestnicy „Nocy w Muzeum” bawili się w 2010 roku.

szawie. I tradycyjnie, na koniec odbędzie się konkurs z nagrodami dla nocnych Marków. Imprezie będzie towarzyszyć prezentacja współczesnej biżuterii i rękodzieła Czarnego Łądu, oczywiście z możliwością kupna tych pamiątek.

– *Zapraszamy ponadto do zwiedzania naszych wystaw, nie tylko podczas Nocy Muzeów* – poleca Czytelnikom „WZ” dyrektor Muzeum Miejskiego, Zbigniew Studencki – jak „Alfons Mucha, mistrz plakatu”, „Jan Paweł II” czy „Zagłębie Dąbrowskie a powstania śląskie”.

Ta ostatnia, historyczna, to najnowsza ekspozycja, która zostanie otwarta w czwartek, 12 maja i potrwa do 26 czerwca. Powstała z okazji 90. rocznicy wybuchu III powstania śląskiego, a zebrane fotografie, dokumenty, plakaty, czasopisma i druki ukazują wkład Zagłębia Dąbrowskiego w organizowanie pomocy dla Górnego Śląska i udział mieszkańców regionu w trzech zrywach wolnościowych ludu śląskiego. Celem wystawy, jak podkreślają historycy muzeum, jest również likwidowanie „białych plam” w najnowszej historii naszej Małej Ojczyzny. Po-

przedzi ją okolicznościowa konferencja naukowa pod tym samym tytułem. Od godz. 10.00 do 13.00 głos zabiorą naukowcy z Instytutu Śląskiego w Opolu, prof. Zygmunt Woźniczka z Uniwersytetu Śląskiego, z Uniwersytetu Opolskiego, z Muzeum Miejskiego w Sosnowcu i Muzeum Śląskiego w Katowicach. Natomiast w ramach „Akademii wiedzy o Sosnowcu”, muzealnicy zapraszają 18 maja o g. 12.00 i 17.00 na wykład pt. Lata wojny i okupacji – ruch oporu”.

TERESA STOKŁOSA

To już po raz 12!

Festiwal AVE MARIA

Już za kilkanaście dni rozpocznie się 12 edycja Festiwalu Ave Maria – wydarzenia muzycznego, na które czekają liczne rzesze zagłębiowskich melomanów.



Turniej Tenorów to jeden z koncertów najbardziej oczekiwanych przez festiwalową publiczność.

Przez pięć majowych wieczorów (25-29.05) czeladzka „Notre Dame”, czyli kościół p.w. św. Stanisława B.M. oraz kościoły p.w. św. Trójcy i św. Jadwigi w Będzinie rozbrzmiewać będą muzyką Mahlera, Paderewskiego, Pucciniego, Moniuszki, Nowowiejskiego i wielu innych kompozytorów, którzy tworzyli na przestrzeni kilku wieków w dziejach muzyki polskiej europejskiej.

Tegoroczny festiwal honorowym patronatem objeli biskup sosnowiecki dr Grzegorz Kaszak i Marszałek Województwa Śląskiego Adam Matusiewicz.

Rozpocznie się szczególnym koncertem, poświęconym pamięci beatyfikowanego w dniu 1 maja Jana Pawła II. – *To nasz rodak, Jan Paweł II będzie gościem spe-*

cialnym naszego festiwalu – powiedział dyrektor artystyczny festiwalu Sławomir Pietras. Osobę Jana Pawła II przybliży publiczności fragmenty książki autorstwa abp. Mieczysława Mokrzyckiego pt. „Najbardziej lubił wtorki”, który zawarł w niej nietuzinkowy wizerunek papieża-Polaka, a lektorem będzie znany aktor Wojciech Kalarus. Tekst literacki przeplatany będzie motywami muzycznymi pieśni „Ave Maria” w wykonaniu znakomitej śpiewaczki Małgorzaty Olejniczak (sopran) i poznańskiego Kwartetu „Pegasus”.

Kolejny dzień poświęcony będzie Ignacemu Janowi Paderewskiemu. Gawędę o wybitnym polityku, kompozytorze i pianście wygłosi Bogusław Kaczyński. Będzie

można usłyszeć również kompozycje fortepianowe I. J. Paderewskiego.

Festiwal Ave Maria to oczywiście Turniej Tenorów, który w tym roku przybierze imię Bogdana Paprockiego. Ten niezwykły artysta kilkakrotnie był gościem festiwalu, bardzo sobie cenił udział w tych koncertach, a publiczność zagłębiowska pokochała i zawsze owacyjnie przyjmowała artystę – legendę polskiej sceny operowej. Przed czeladzką publicznością wystąpią m.in. Sylwester Kostecki, Dymitr Fomenko, ks. Paweł Sobierajski, Adam Zdunikowski, a towarzyszyć im będzie orkiestra symfoniczna Filharmonii Zabrzeńskiej pod dyrykcją Sławomira Chrzastowskiego.

Festiwal Ave Maria gościć będzie również chóry izb lekarskich ze Szczecina, Warszawy, Katowic oraz Izby Warmińsko-Mazurskiej, a towarzyszyć im będą zespoły orkiestrowe Wielkopolskiej Izby Lekarskiej i Warszawskiego Uniwersytetu Muzycznego pod dyrykcją Ryszarda Handtkę.

XII Festiwal Ave Maria zakończy VI symfonia a-moll „Tragiczna” Gustawa Mahlera, w 100-lecie urodzin kompozytora, w wykonaniu Filharmonii Krakowskiej pod dyrykcją Pawła Przytockiego.

Organizatorem festiwalu są Urząd Miasta Częstochowa i parafia p.w. św. Stanisława B.M. przy współpracy Śląskiego Urzędu Marszałkowskiego, Naczelnej Izby Lekarskiej w Warszawie, Starostwa Powiatowego w Będzinie i Urzędu Miasta w Będzinie.

Na wszystkie koncerty wstęp jest bezpłatny.

WIESŁAWA KONOPELSKA

Zgłoś kandydaturę do Zagłębiowskiej Nagrody Humanitas

WYBIORĄ PO RAZ SZÓSTY

Do 20 maja br., można składać propozycje kandydatur do VI edycji Zagłębiowskiej Nagrody „Humanitas”. Wysoka Kapituła pod koniec miesiąca wybierze spośród nich laureatów w dwóch kategoriach, którzy zostaną nagrodzeni w trakcie uroczystej gali 17 czerwca br. w auli WSH.

Zagłębiowska Nagroda „Humanitas” została powołana do życia przez Wyższą Szkołę Humanitas w Sosnowcu. W 2006 roku po raz pierwszy wręczono regionalne laury. – *Od tamtego czasu Kapituła rokrocznie nagradza kolejnych laureatów, wartościowe osoby oraz instytucje, którym należy się pochwała za dotychczasowe działania kształtujące pozytywny wizerunek regionu* – informuje dr Michał Kaczmarczyk, prorektor WSH oraz pomysłodawca nagrody. – *Do tej pory wśród nich znaleźli się naukowcy, artyści, menedżerowie oraz instytucje krzewiące kulturę Zagłębia Dąbrowskiego. Zachęcamy gorąco instytucje pozarządowe do typowania swoich kandydatur w obu kategoriach* – dodaje dr Kaczmarczyk.

Nagrody rokrocznie przyznaje Wysoka Kapituła, w skład której wchodzi dotychczasowi laureaci oraz władze województwa, prezydenci zagłębiowskich miast oraz wybitni naukowcy z naszego regionu.

Nagrody przyznawane są w dwóch kategoriach: promocyjnej i honorowej. Nagrody honorowe przyznawane są najwybitniejszym, uznanym osobistościom zagłębiowskiego życia naukowego, kulturalnego, gospodarczego, które swoimi osiągnięciami w sposób znaczący przyczyniły się do promowania Zagłębia i umacniania wartości regionalnych. Nagrody promocyjne otrzymują zagłębiowskie instytucje i organizacje pozarządowe (fundacje, stowarzyszenia) realizujące projekty zorientowane na promocję regionu i jego osiągnięć, wspieranie lokalnego życia kulturalnego, naukowego, tworzenie fundamentów społeczeństwa obywatelskiego w skali lokalnej i ponadlokalnej itp. Wy-

różnienia promocyjne mają charakter nagrody pieniężnej.

– *Na przestrzeni ostatnich lat Wysoka Kapituła nagrodziła nagrodą honorową m.in. profesorów: Jacka Wodza, Włodzimierza Wójcika, Marię Pulinową i Jacka Janię. Ostatnim laureatem w tej kategorii został ks. Paweł Sobierajski* – mówi Rektor WSH prof. dr Jerzy Kopel, przewodniczący Kapituły. – *Dodatkowo doceniliśmy pracę: Miejskiej Biblioteki Publicznej w Sosnowcu, Agencji Rozwoju Lokalnego z Sosnowca, Teatru Dzieci Zagłębia im. Jana Dormana w Będzinie czy Pałacu Kultury Zagłębia w Dąbrowie Górniczej. Mam nadzieję, że i w tym roku będziemy mogli uhonorować równie wybitne osobistości i instytucje* – dodaje rektor Kopel.

Swoich kandydatów mogą typować zagłębiowskie organizacje pozarządowe, zgłaszając kandydatów drogą listowną lub osobiście (w siedzibie WSH, ul. Kilińskiego 43, pok. 001). Formularz zgłoszeniowy wraz z regulaminem konkursu, jest dostępny na stronie www.humanitas.edu.pl, w zakładce „Humanitas”. Termin zgłaszania kandydatów upływa 20 maja br.

Nagrody zostaną wręczone podczas uroczystej Gali, która odbędzie się 17 czerwca br. w auli Wyższej Szkoły Humanitas. Część artystyczną uświetni recital Renaty Przemek. Jej płyty: „Mało zdolna szansonistka”, „Tylko kobieta” czy „Andergant” przyniosły wiele przebojów, dzięki którym na stałe weszła do grupy najbardziej rozpoznawalnych i cieszących się dużym uznaniem muzyków. W plebiscyie tygodników „Polityka” i „Wprost” znalazła się w setce najwybitniejszych artystów minionego stulecia. Wstęp na Galę oraz na recital Renaty Przemek jest wolny. (PC)

ekowiadomości

Nagrodzeni przez Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej

„ZIELONE CZEKI” JAK OSKARY

Po raz kolejny doroczne nagrody Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach powędrowały do rąk osób szczególnie wyróżniających się w działalności proekologicznej. 29 kwietnia w studiu koncertowym Polskiego Radia w Katowicach, podczas uroczystej gali z okazji Dnia Ziemi wręczono „Zielone Czeki”. Jest to jedyna tego typu ekologiczna nagroda finansowa przyznawana w naszym kraju. Imprezę poprowadził redaktor Jacek Filus.



Podobnej nagrody w dziedzinie ekologii nie przyznaje się nigdzie indziej w Polsce. Kapituła przyznała 14 „Zielonych czeków 2011”.



To szczególne wyróżnienie, przyznawane od 1994 roku, mogą otrzymać osoby prowadzące działalność proekologiczną na terenie województwa śląskiego. Warunek jest jeden. Muszą to być wyjątkowe przedsięwzięcia podejmowane poza swymi obowiązkami zawodowymi. Nigdzie indziej w Polsce nie przyznaje się podobnej nagrody finansowej w dziedzinie ekologii osobom indywidualnym. – *W ciągu siedemnastu lat „Zielone Czeki” stały się prawdziwymi zielonymi Oskarami. Już sama nominacja do tej nagrody to już niemałe wyróżnienie dla ludzi z wielką pasją zajmujących się na co dzień ochroną środowiska* – mówiła podczas gali w Radiu Katowice Gabriela Lenartowicz, prezes WFOŚiGW. Podkreśliła również ogromną radość z faktu, iż ekologia staje się w Polsce coraz popularniejszą dziedziną. – *Przez ostatnich kilka lat ekologia stała się swoistą nową religią. Cieszy nas, że w województwie*

śląskim praktykujących ją jest znacznie więcej niż gdziekolwiek indziej w kraju. Dlatego też należy ich docenić i pokazać – stwierdziła prezes Funduszu.

Na uroczystości wręczenia nagród obecny był również wiceminister środowiska Bernard Błaszczuk. Nawiązując do Dnia Ziemi zaznaczył, jak wielką sprawą jest budowanie świadomości ekologicznej zwłaszcza na terenie województwa śląskiego. – *To ważne, że na tej umęczonej ziemi, nie tylko przy okazji święta, pokazuje się, że matkę nie tylko się szanuje, ale i o nią dba* – stwierdził wiceminister.

Tegorocznych laureatów wyłoniła kapituła nagrody składająca się z ekspertów, pracowników naukowych oraz działaczy na rzecz ochrony środowiska i popularyzacji przyrody. Jej członkowie przyznali wyróżnienia w sześciu kategoriach: innowacje

i technologie, programy i akcje proekologiczne w tym dotyczące przyrody, prace naukowo-badawcze, edukacja ekologiczna dzieci i młodzieży, profilaktyka zdrowotna dzieci i młodzieży zagrożonych schorzeniami związanymi z zanieczyszczeniem środowiska, działania popularyzatorskie i promocja postaw proekologicznych.

W tym roku do Funduszu wpłynęło 50 wniosków z nominacjami do wyróżnień i nagród, spośród których. Kapituła Zielonych Czeków wybrała laureatów. Na tej podstawie Zarząd WFOŚiGW w Katowicach przyznał 14 nagród „Zielonych czeków 2011”, w tym 3 nagrody indywidualne, 4 nagrody zespołowe a także nagrodę specjalną oraz 2 dyplomy uznania dla 2 zespołów i dyplom honorowy.

IZABELA KIELIŚ

Raport WIOŚ przedstawia zaniedbania w sosnowieckim RPWiK

TO NIE NASZA WINA

Rejonowe Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji S.A. w Sosnowcu w 2010 roku dwukrotnie zostało poddane kontroli przez Wojewódzki Inspektorat Ochrony Środowiska w Katowicach. Kontrola dotyczyła sprawdzenia informacji o nielegalnym składowaniu komunalnych osadów ściekowych pochodzących z RPWiK na terenie kamieniołomu byłej cementowni Wiek w Zawierciu-Bzowie. Okazało się, że dla części odpadów nie prowadzono jakościowej i ilościowej ewidencji.



sami na teren województwa małopolskiego, opolskiego i świętokrzyskiego. WIOŚ ustalił też, że spółka RPWiK, deklarując przekazywanie osadów ściekowych do wykorzystywania rolniczego, nie wykonywała badań gruntów, na których miały być zastosowane. Nie ustalano też dawki osadów możliwej do zastosowania na określonych gruntach. W zakresie ochrony powietrza RPWiK posiadał też nieregulowany stan formalno-prawny instalacji energetycznej, której nie zgłoszono organowi do eksploatacji.

W związku ze stwierdzonymi podczas kontroli nieprawidłowościami przedsiębiorstwu wymierzono mandat karny oraz wydano zarządzenie

pokontrolne, zobowiązujące do sunięcia stwierdzonych nieprawidłowości.

Magdalena Pochwalska, prezes RPWiK, twierdzi, że nie знаła treści sprawozdania sporządzonego przez WIOŚ. – *Zapoznałam się z nim przez przypadek* – mówi. I dodaje: – *Natychmiast postanowiłam wyjaśnić sprawę. Okazało się, że w WIOŚ popełniono błąd, przypisując nam winę, którą obciążyć powinno się firmę odbierającą od nas osady ściekowe. To względem tej firmy toczy się postępowanie wyjaśniające. My nie mamy z tym nic wspólnego. Gdyby nie fakt, że śledczy wezwali kierownika oczyszczalni w celu złożenia wyjaśnień, nie wiedzielibyśmy nawet o toczącym się postępowaniu.*

Pani prezes tłumaczy, że osady były wywożone przez wykonawcę, który wyłoniony został w drodze przetargu i powinien to robić zgodnie z obowiązującymi przepisami. Sprawa dotyczyła roku 2009, kiedy obowiązywały inne, niż obecnie przepisy. – *Nie mieliśmy pojęcia, że wykonawca jest tak niesolidny. Nie wiedziałam, gdzie lokuje odbierane odpady komunalne w postaci osadów ściekowych. Artykuł 25 Ustawy o odpadach mówi, że odpowiedzialność za przekazane odpady ponosi firma wynajęta do wywozu tych odpadów, która wygrała przetarg na to zadanie. Z chwilą podpisania umowy z firmą nasza odpowiedzialność w tym zakresie się kończyła* – wyjaśnia Magdalena Pochwalska.

Wątpliwości nasuwa w tej kwestii sprawa nadzoru nad firmą, która wygrała przetarg, czyli nad spółką Lider Konsorcjum A.S.A Eko Polska. – *Nadzór z naszej strony polegał na sprawdzeniu przez kierownika oczyszczalni, jakie ilości osadów ściekowych były przez firmę odebrane i potwierdzeniu tych danych. Za to firma miała płacone i to było przez nas weryfikowane. W tym punkcie nasz nadzór się kończył. Dalej firma winna była realizować usługę zgodnie z umową, a więc zbierać od nas odpady a nie utylizować je na polach. Ale o tym już nie wiedzieliśmy* – mówi prezes RPWiK.

Na pytanie, czy dyrekcja zakładu skierowała do Wojewódzkiego In-

spektoratu Ochrony Środowiska pismo z prośbą o wyjaśnienie zaistniałych okoliczności, dotyczących przetrwania odpowiedzialności na sosnowieckie „wodociągi”, prezes Pochwalska odpowiada: – *Ponieważ materiały sprawozdawcze przedstawione Radzie Miejskiej nie trafiły do mnie drogą oficjalną, nie czułam się uprawniona do tego, by się od nich odwoływać. Wykonałam telefon, informując WIOŚ, że jeżeli z racji przedstawionego przez nich raportu pociągnięci zostaniemy do jakiegokolwiek odpowiedzialności, a materiały zostaną publicznie wykorzystane, skieruję pismo z roszczeniem o uporządkowanie tej sprawy. Zwłaszcza, że wszystkie zalecenia pokontrolne, które nas dotyczyły zostały wykonane. Nie nadużyliśmy żadnych przepisów. Gdyby tak było, nałożono by na nas sankcje karne. Jedyne niedopatrzenie z naszej strony polegało na niedopełnieniu obowiązku składania sprawozdań w zakresie produkcji odpadów. Ukarani zostaliśmy karą pieniężną za nieterminowość. Natomiast cały raport WIOŚ napisany jest tak, jakby to RPWiK nie działało zgodnie z obowiązującymi przepisami* – mówi Magdalena Pochwalska.

Joanna Mazur z firmy A.S.A Eko Polska Sp. z o.o. twierdzi, że w chwili obecnej nie toczy się żadne postępowanie wyjaśniające w powyższej sprawie, w którym firma występowałaby jako strona. – *Na firmę nie zostały też nałożone żadne sankcje karne, ani zalecenia* – mówi.

Wojewódzki Inspektorat Ochrony Środowiska w Katowicach w związku z zarzutami stawianymi przez prezes Pochwalską zbada sprawę sporządzenia raportu pokontrolnego jeszcze raz.

TERESA SZCZEPANEK

o tym się mówi

Mieli wyrazić opinię w sprawie budowy nowego schroniska dla zwierząt

NACIĄGANE KONSULTACJE?

Konsultacje społeczne dotyczące budowy nowego schroniska dla zwierząt w Sosnowcu wprawdzie dobiegły już końca, ale są osoby, które zastanawiają się między innymi nad ich zasadnością i przydatnością. Wątpliwości budzi zwłaszcza sposób ich przeprowadzania. Mieszkańcy osiedla Śródula sygnalizują na przykład, że o konsultacjach zostali poinformowani z opóźnieniem, a forma zawiadomienia skonstruowana była tak, że wielu z nich zdecydowało się zrezygnować z wyrażenia opinii.

Budowa nowoczesnego schroniska dla zwierząt w Sosnowcu zapowiadana jest już od kilku miesięcy. Do tej pory jednak nie udało się zdecydować, gdzie miałyby ono powstać. Proponowane lokalizacje, a zwłaszcza ta w Ostrowach Górniczych, wzbudzały liczne protesty mieszkańców. Obok niej pojawiła się druga propozycja:

przy ul. Grenadierów w dzielnicy Klimontów. W końcu radni zobowiązali prezydenta, by o zdanie zapytać samych sosnowiczian. Konsultacje społeczne w tej sprawie ruszyły 21 kwietnia, a mieszkańcy na wyrażenie swojej opinii dostali dziewięć dni. Niektórzy z nich uważają, że to za mało. Zwłaszcza, że informacja o możliwości wypowiedzenia się w sprawie schroniska

nie we wszystkie miejsca dotarła na czas.

– Ogłoszenie na temat konsultacji społecznych pojawiło się u nas na klatce dokładnie 27 kwietnia. Na dwa dni przed ich zakończeniem. Termin i tak był krótki, a do nas informacja dotarła z dodatkowym opóźnieniem. Bulwersująca jest też forma zawiadomienia, z której tak naprawdę niewie-



le wynika – zauważa Alicja Kurek, mieszkanka Śróduli oraz pełnomocnik Ligi Ochrony Przyrody na terenie Zagłębia Dąbrowskiego. Sosnowiczanka uważa, że z jego treści mieszkańcy nie dowiadują się niczego poza otrzymaniem instrukcji, gdzie można się zwrócić po dodatkowe wyjaśnienia. – Informuje się nas jedynie, że takie konsultacje są i gdzie trzeba się zgłosić. A jak ktoś nie korzysta z internetu lub nie może jechać do Urzędu Miejskiego? Skąd ma się dowiedzieć, o co właściwie chodzi? O jakie schronisko skoro schronisko już jest? Gdzie chcą je budować? – pyta Alicja Kurek.

– O wielu rzeczach dotyczących tej inwestycji dowiedziałam się dopiero w rozmowie z redakcją. Dziennikarze byli w stanie lepiej mnie poinformować, niż pan z Urzędu, który w rozmowie telefonicznej upierał się, że jeśli chcę zapoznać się z materiałami, to muszę pofatygować się osobiście – mówi zbulwersowana działaczka Ligi Ochrony Przyrody. Jej słowa potwierdzają niektórzy mieszkańcy osiedla. – Rzeczywiście jakieś ogłoszenie było, ale jedną trzecią zajmowało oznaczenie uchwały. Trudno się wypowiadać w temacie, w którym nie ma czarno na białym podanych konkretów – zauważa pan Robert (nazwisko do wiadomości redakcji), mieszkaniec Śróduli. Alicja Kurek dodaje zaś: – W trakcie wyborów do naszych skrzynek trafia tyle niepotrzebnych ulotek. Czy w tym wypadku nie można było roze-

śłać takich, w których wszystko byłoby opisane? Wtedy odpowiedziałoby na pewno więcej osób.

Jak zapewnia Sebastian Winter z Wydziału Inwestycji Miejskich w sosnowieckim magistracie, konsultacje i tak cieszyły się sporą popularnością. – Bardzo dużo osób wypowiedziało się. Sądzę też, że termin dziewięciu dni wcale nie był taki krótki. Było u nas sporo osób, którym ja sam udzielałem informacji, a znaczący procent opinii był wrzucany do skrzynki w Urzędzie Miejskim – stwierdza. Przyznaje jednak, że rzeczywiste przekaz mógł nie trafić do wszystkich w stu procentach. – Mielśmy ograniczone możliwości. Trudno, aby informacja została rozklejona na każdym słupie. Różne osoby mogą nam zarzucać różne rzeczy, ale tak naprawdę każdy termin mógłby zostać podważony przez mieszkańców – mówi Winter. Według niego każdy kto chciał wyrazić swoją opinię, w miarę własnych możliwości miał szansę to zrobić i z niej skorzystać.

Konsultacje już się zakończyły, ale ci, którzy nadal chcieliby wyrazić swoje zdanie, mogą to uczynić, choć nie otrzymają gwarancji, że zostanie ono wzięte pod uwagę i dołączone do ogólnych wyników. Raport powinien być znany jeszcze w maju, ale ostateczne zdanie i tak należało będzie do prezydenta i władz miasta.

IZABELA KIELIŚ

REKLAMA

2053/19

www.kappahl.com

**30%
zniżki
na drugi artykuł**

Oferta dotyczy artykułów w pełnych cenach w dn. 12-15 maja.
Rabat udzielany na tańszy artykuł.
Nie można łączyć z innymi promocjami.

DESIGN BY

KappAhl

CH Pogoria

KONSULTACJE „PRZEWOZÓW REGIONALNYCH”

Każdy pasażer, zainteresowany nowym rozkładem jazdy pociągów 2011/2012, przygotowywanym przez „Przewozy Regionalne” sp. z o. o. Śląskiego Zakładu Przewozów Regionalnych w Katowicach, może wziąć udział w konsultacjach społecznych, organizowanych w środę 11 maja br.

Osoby, które tego dnia pojawiają się w siedzibie zakładu przy ul. Raciborskiej 58, w sali konferencyjnej o godzinie 15.30 będą mogły przedstawić swoje propozycje i wnioski dotyczące proponowanych połączeń kolejowych nowego rocznego rozkładu jazdy. Konsultacje społeczne odbędą się według następującego harmonogramu:

- godz. 15.30 – 16.30 spotkanie poświęcone połączeniom: Częstochowa – Katowice – Gliwice, Częstochowa – Kozłowski, Częstochowa – Kielce, Częstochowa – Lubliniec – Opole, Katowice – Kluczbork, Katowice – Wieluń Dąbrowa, Tarnowskie Góry – Opole, Gliwice – Wrocław,
- godz. 16.30 – 17.30 spotkanie poświęcone połączeniom: Sosnowiec – Tychy Miasto, Katowice – Bielsko-Biała, Katowice – Zwardoń, Katowice – Wiśła Głębce, Oświęcim – Czechowice Dziedzice – Zembrzydowice/Cieszyn, Katowice – Rybnik – Wodzisław Śląski – Chałupki – Racibórz, Rybnik – Bielsko-Biała, Rybnik/Racibórz – Wrocław,

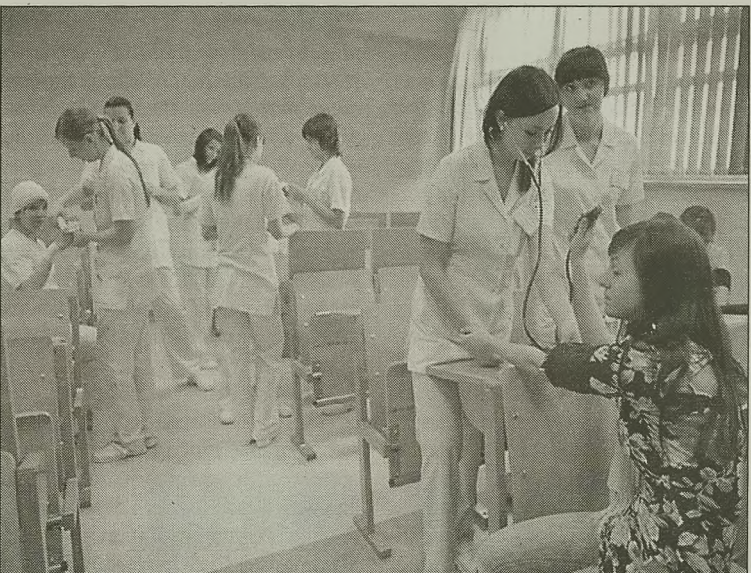
Wszystkie osoby zainteresowane konsultacjami społecznymi w sprawie przyszłorocznego rozkładu jazdy mogą zgłaszać swój udział pod nr tel. 782 554 465. – Zwracamy się także z uprzejmą prośbą o pisemne przygotowanie wniosków i wszelkich propozycji dotyczących rozkładu, ponieważ po konsultacjach zostaną one przekazane organizatorowi połączeń kolejowych w województwie śląskim, czyli Urzędowi Marszałkowskiemu Województwa Śląskiego – apeluje Magdalena Tosza ze Śląskiego Zakładu Przewozów Regionalnych w Katowicach. (S)

wydarzenia

SUM nie chce ponosić kosztów praktyk

(NIE)PRAKTYCZNA UMOWA?

Śląski Uniwersytet Medyczny w Katowicach nie chce ponosić kosztów związanych z praktykami studentkimi. Dlatego też Zbigniew Swoboda, dyrektor Szpitala Miejskiego w Sosnowcu, nie widzi możliwości, by studentów SUM na takie praktyki przyjmować.



Studenci SUM w trakcie ćwiczeń praktycznych

swoje uzasadnienie w tym, że przecież SUM posiada swoje szpitale kliniczne, gdzie studenci mogą szlifować zdobyte już umiejętności i nabywać nowe w trakcie praktyk. Jeżeli jednak chcą te praktyki odbyć gdzie indziej, dziekan wyraża na to zgodę. Sytuacja, jak zaistniała w Sosnowcu jest pierwszą tego typu. Do tej pory w kwestii praktyk nie mieliśmy nigdzie problemu, włączając w to nawet placówki zagraniczne, w które studentowi czasami zwracają część kosztów, jakie ponosi – mówi Krystian Dudek.

BRAKUJE JASNYCH USTALEŃ

– Umowa powinna jasno wszystko określać. Wówczas nie powstają niepotrzebne wątpliwości. Tymczasem SUM unika określenia jasných zasad. Mamy praktykantów z różnych miast. Na przykład z Wrocławia. Umowa z tamtą uczelnią, jak i każdą inną, doprecyzowuje najdrobniejsze szczegóły. Wynika z niej na przykład, że koszty ubezpieczenia OC ponosi uczelnia, ale już ubezpieczenie od następstw nieszczęśliwych wypadków opłaca sobie student. Po stronie uczelni leży sfinansowanie wymaganych szczepień, uczelnia też pokrywa koszty leczenia w razie, gdyby doszło do zakażenia chorobami zakaźnymi. Student zobowiązany jest posiadać obuwie i odzież roboczą, zaś szpital zapewnia opiekę nad realizacją praktyki – tłumaczy Marcin Swoboda.

Gra idzie zatem o koszty, jakie szpital musiałby ponieść. Tylko że nikt, ani zastępca dyrektora Marcin Swoboda, ani radni uważający, że szpital nie powinien zamykać drzwi przed studentami z SUM, ani też rzecznik SUM nie potrafią podać tych nawet przybliżonych kosztów przypadających na jednego studenta

INNY PUNKT WIDZENIA

W Centrum Pediatrii w Sosnowcu kwestia praktyk załatwiana jest następująco. Najpierw zgłasza się student ze skierowaniem na praktykę. Jeżeli dyrekcja i ordynator oddziału wyrażą zgodę, do CP wpływa już spersonalizowana umowa przesłana przez uczelnię. Na jej temat wypowiadają się między innymi kierownik działu kadr i radca prawny. Następnie umowa jest akceptowana, bądź nie, o czym decyduje dyrekcja Centrum Pediatrii.

Andrzej Siwiec, dyrektor CP przestrzega kwestię praktyk w zupełnie innym wymiarze.

– Przyjmując studentów na praktyki, nie postrzegam ich pobytu w naszej placówce z perspektywy kosztów, jakie trzeba ponieść. To co dla kogoś stanowi koszty, dla mnie jest budowaniem wizerunku szpitala i jego promocją poza granicami Sosnowca. Nierzadko praktykujący u nas studenci podejmują później pracę w Centrum Pediatrii, czy po prostu polecają naszą placówkę – mówi. Dyrektor podkreśla, że dzielenie się wiedzą leży w obowiązkach każdego lekarza. – Oczywiście można starać się wyliczać koszty pobytu studenta na praktyce, tylko po co? Są one znikome, a przecież ci ludzie gdzieś muszą zdobywać doświad-

czenie. Student ma obowiązek przyjść na praktykę z własną odzieżą ochronną, posiadać aktualną książeczkę badań i obowiązujące szczepienia, ubezpieczenie OC gwarantuje mu uczelnia. Nie bardzo rozumiem, o jakich kosztach mowa? – zastanawia się Andrzej Siwiec.

Jednak na przykład w szpitalu św. Barbary do sprawy praktyk podchodzi się podobnie jak w sosnowieckim Szpitalu Miejskim, nie godząc się na ponoszenie kosztów. Takich szpitali jest więcej.

– To nie jest tak prosta sprawa, jak mogłoby się wydawać. Trzeba wziąć pod uwagę również i to, że na opiekę nad praktykantem zgodę musi wyrazić konkretny lekarz. Jeśli ma ich złożyć dwóch, jest w stanie nad wszystkim czuwać. Gdyby przyszło mu pracować z kilorgiem przez miesiąc, nie miałoby to większego sensu. Warto też podkreślić, że lekarz nie otrzymuje żadnego dodatkowego wynagrodzenia – zauważa Marcin Swoboda.

KOSZTY PONOSI STUDENT...

W regulaminie praktyk zamieszczonym na stronie internetowej SUM, w rozdziale: Organizacja praktyki, punkt 6 stanowi: „Praktyka jest bezpłatna. Uczelnia nie pokrywa kosztów związanych z organizacją praktyki”. W rozdziale: Obowiązki studenta w punkcie 5 czytamy: „Praktyka jest bezpłatna. Wszelkie koszty związane z odbywaniem praktyki ponosi student”.

– Nie rozumiem, jak zapis punktu 5 ma się do zapisu w umowie z SUM, który mówi na przykład, że do obowiązków szpitala należy wyposażenie studenta w środki ochrony indywidualnej – zastanawia się Marcin Swoboda.

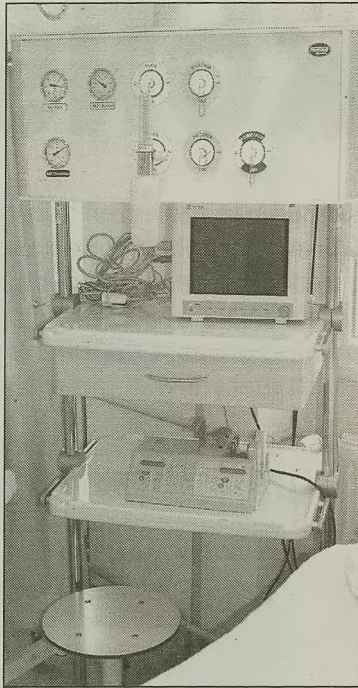
– Taki zapis dotychczas nie istniał. Wynika z tego, że SUM, być może z racji naszej nieustępliwości w tym temacie, przerzucił koszty praktyk na studentów – mówi Zbigniew Swoboda i dodaje, że w takiej sytuacji każdy student może być przyjęty na praktyki.

Zamieszania nie rozumie Karol Winiarski. – Wychodzi na to, że dyrektor dotychczas mówił „nie, bo nie”, a powinien wiedzieć, co zapisane jest w regulaminie praktyk. Wtedy zamiast odsyłać zgłaszającego się studenta, powinien powiedzieć mu, że może odbyć praktykę, pod warunkiem, że zgodnie z regulaminem pokryje jej koszty. Dlaczego tak nie robił? – pyta.

– Kwestia regulaminu zamieszczonego na stronie SUM to jedno, umowa to zupełnie co innego. Czy dyrektor szpitala, który przyjmuje studenta na praktykę zobligowany jest znać regulamin obowiązujący na uczelni, która studenta oddelegowuje? Czy może powinien dostać umowę jasno wszystko określającą?

– Spór niewątpliwie trzeba jak najszybciej rozwiązać. Ze względu na upór dyrektora Swobody miasto powinno pokryć koszty związane z praktykami, zwłaszcza że, że na pewno nie będą szły one w dziesiątki tysięcy – twierdzi radny Winiarski.

TERESA SZCZEPANEK

SZPITAL W JAWORZNIE NAGRODZONY

Regionalna Izba Gospodarcza w Katowicach po raz kolejny zorganizowała uroczystą galę wręczenia Śląskiej Nagrody Jakości. Uroczystości towarzyszyła inauguracja I Edycji Programu „Stawiamy na jakość”. Jednym z laureatów konkursu został Szpital Wielospecjalistyczny w Jaworznie. Wyróżnienia zostały wręczone w poniedziałek 9 maja w Hotelu Arsenal Palace w Chorzowie. Data tego wydarzenia nie jest przypadkowa. Zbiega się bowiem ze świętem członków zjednoczonej Europy.

Śląska Nagroda Jakości ustanowiona została trzynastą lat temu przez Komitet Polskiej Nagrody Jakości przy Regionalnej Izbie Gospodarczej w Katowicach. Konkurs ten ma na celu integrację środowisk gospodarczych całego województwa oraz promowanie projakościowych osiągnięć przedsiębiorstw i instytucji, realizujących idee ciągłego doskonalenia. Misią konkursu jest także wyłonienie podmiotów, które z największym powodzeniem wprowadziły system zarządzania przez jakość w celu polepszenia jakości swoich usług i produktów, doprowadzając tym samym do wzrostu satysfakcji klientów i własnych pracowników.

Laureatem tegorocznej edycji konkursu w kategorii „Stawiamy na jakość w służbie zdrowia” został Samodzielny Publiczny Zakład Opieki Zdrowotnej Szpital Wielospecjalistyczny w Jaworznie. – Otrzymanie certyfikatu jest dla naszego szpitala zarówno największym wyróżnieniem, jak i przede wszystkim zobowiązaniem. To atut i prestiż, ale również systematyczna praca nad doskonaleniem tego, co udaje nam się osiągnąć – mówi w rozmowie z „Wiadomościami Zagłębia” Józef Kurek, dyrektor SP ZOZ Szpitala Wielospecjalistycznego w Jaworznie.

Jak twierdzą organizatorzy konkursu, otrzymanie tytułu laureata programu będzie dla partnerów przedsiębiorstwa wyraźnym sygnałem, iż świadczone przez niego usługi i podejmowane działania są gwarancją spełnienia najwyższych standardów.

Konkurs ŚNJ, analogicznie do innych regionalnych nagród tego typu, funkcjonuje jako pierwszy etap przedsięwzięć zachęcających i promujących nowoczesny styl zarządzania. Otrzymał on status Regionalnej Edycji Polskiej Nagrody Jakości, która zarazem jest wstępem do ubiegania się o Europejską Nagrodę Jakości.

ARKADIUSZ KACZOR

radzimy - pomagamy

Sosnowiecki Oddział ZUS informuje

Wyższe odszkodowania jednorazowe



Rozmowa z KAZIMIERĄ SŁABOŃ, naczelnikiem wydziału przyznawania emerytur i rent

Od 1 kwietnia br. wzrosły kwoty jednorazowych odszkodowań o 24 zł za każdy procent stałego lub długotrwałego uszczerbku na zdrowiu powstałego wskutek wypadku przy pracy lub choroby zawodowej. Przypomnijmy od czego zależy prawo do jednorazowych odszkodowań.

Prawo do jednorazowych odszkodowań zależy przede wszystkim od tego, czy uszczerbek na zdrowiu był spowodowany zdarzeniem, które można uznać za wypadek przy pracy. Za wypadek przy pracy uważa się bowiem nagłe zdarzenie wywołane przyczyną zewnętrzną powodujące uraz lub śmierć, które nastąpiło w związku z pracą:

- podczas lub w związku z wykonywaniem przez pracownika zwykłych czynności lub poleceń przełożonych,
 - podczas lub w związku z wykonywaniem przez pracownika czynności na rzecz pracodawcy, nawet bez polecenia,
 - w czasie pozostawiania pracownika w dyspozycji pracodawcy w drodze między siedzibą pracodawcy a miejscem wykonywania obowiązku wynikającego ze stosunku pracy.
- A jeśli pracownik ulegnie wypadkowi podczas podróży służbowej?

Na równi z wypadkiem przy pracy w zakresie uprawnienia do świadczeń określonych w ustawie, traktuje się wypadek, któremu pracownik uległ w innych okolicznościach, niż wyżej wymienione. Zalicza się do nich właśnie podróże służbową, chyba że wypadek spowodowany został postępowaniem pracownika, które nie pozostaje w związku z wykonywaniem powierzonych mu zadań. Na równi z wypadkiem przy pracy traktuje się także wypadek, któremu pracownik uległ m.in. podczas szkolenia w zakresie powszechnej samoobrony lub przy wykonywaniu zadań zleconych przez działające u pracodawcy organizacje związkowe. Oczywiście, aby odszkodowanie przysługiwało, pracownik lub osoba np. prowadząca działalność gospodarczą czy też zatrudniona na podstawie umowy zlecenia, musi być zgłoszona do ubezpieczenia wypadkowego.

Co oznaczają pojęcia stałego i długotrwałego uszczerbku na zdrowiu?

Stały uszczerbek na zdrowiu to takie naruszenia sprawności organizmu, które skutkuje upośledzeniem czynności organizmu nie rokującym poprawy. Natomiast długotrwały uszczerbek oznacza naruszenie sprawności organizmu powodujące upośledzenie czynności organizmu na okres przekraczający sześć miesięcy, mogące ulec poprawie. O tym jednak, jakie skutki wyrządził w organizmie wypadek lub choroba, nie orzeka się tuż po takim zdarzeniu, ale po zakończeniu leczenia i rehabilitacji.

Czy w razie śmierci ubezpieczonego lub rencisty odszkodowanie przysługuje jego rodzinie?

Do odszkodowania w razie śmierci pracownika lub rencisty uprawnieni są najbliżsi członkowie jego rodziny, czyli małżonek, dzieci własne, dzieci drugiego małżonka, dzieci przysposobione oraz przyjęte na wychowanie i utrzymanie przed osiągnięciem pełnoletniości wnuki, rodzeństwo i inne dzieci, w tym również w ramach rodziny zastępczej, spełniające w dniu śmierci ubezpieczonego warunki do uzyskania renty rodzinnej. A także: rodzice, osoby przysposabiające, macocha oraz ojczym, pod warunkiem jednak, że w dniu śmierci ubezpieczonego lub rencisty prowadziły z nim wspólne gospodarstwo domowe lub jeżeli ubezpieczony lub rencista bezpośrednio przed śmiercią przysposobił się do ich utrzymania albo jeżeli ustalone zostało wyrokiem lub ugodą sądową prawo do alimentów z jego strony. Jednorazowe odszkodowanie nie przysługuje

natomiast małżonkom w przypadku orzeczonej separacji.

Jakie są obecnie kwoty jednorazowych odszkodowań i kto je ogłasza?

Wysokość kwot jednorazowych odszkodowań ogłasza Minister Pracy i Polityki Społecznej w Dzienniku Urzędowym Rzeczypospolitej Polskiej „Monitor Polski” w drodze obwieszczenia. W okresie od 1 kwietnia 2011r. do 31 marca 2012 r. kwoty jednorazowych odszkodowań z tytułu wypadku przy pracy lub choroby zawodowej zostały ogłoszone 23 lutego 2011r. w Monitorze Polskim Nr 18 poz. 187 i wynoszą:

- 645 zł za każdy procent stałego lub długotrwałego uszczerbku na zdrowiu (art. 12 ust. 1 ustawy z dnia 30 października 2002r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych, zwanej dalej ustawą);
- 645 zł za każdy procent stałego lub długotrwałego uszczerbku na zdrowiu z tytułu zwiększenia tego uszczerbku co najmniej o 10 punktów procentowych (art. 12 ust. 2 ustawy);
- 11.287 zł z tytułu orzeczenia całkowitej niezdolności do pracy oraz niezdolności do samodzielnej egzystencji ubezpieczonego (art. 12 ust. 3 ustawy);
- 11.287 zł z tytułu orzeczenia całkowitej niezdolności do pracy oraz niezdolności do samodzielnej egzystencji wskutek pogorszenia się stanu zdrowia rencisty (art. 12 ust. 4 ustaw);
- 58.050 zł, gdy do jednorazowego odszkodowania uprawniony jest małżonek lub dziecko zmarłego ubezpieczonego lub rencisty (art. 14 ust. 1 pkt 1 ustawy);
- 29.025 zł, gdy do jednorazowego odszkodowania uprawniony jest członek rodziny zmarłego ubezpieczonego lub rencisty inny niż małżonek lub dziecko (art. 14 ust. 1 pkt 2 ustawy);
- 58.050 zł, gdy do jednorazowego odszkodowania uprawnieni są równocześnie małżonek i jedno lub więcej dzieci zmarłego ubezpieczonego lub rencisty oraz 11.287 z tytułu zwiększenia tego odszkodowania przysługującego na każde z tych dzieci (art. 14 ust. 2 pkt 1 ustawy);
- 58.050 zł, gdy do jednorazowego odszkodowania uprawnionych jest równocześnie dwoje lub więcej dzieci zmarłego ubezpieczonego lub rencisty oraz 11.287 zł z tytułu zwiększenia tego odszkodowania przysługującego na drugie i każde następne dziecko (art. 14 ust. 2 pkt 2 ustawy);
- 11.287 zł, gdy obok małżonka lub dzieci do jednorazowego odszkodowania uprawnieni są równocześnie inni członkowie rodziny zmarłego ubezpieczonego lub rencisty, każdemu z nich niezależnie od odszkodowania przysługującego małżonkowi lub dzieciom (art. 14 ust. 3 ustawy);
- 29.025 zł, gdy do jednorazowego odszkodowania uprawnieni są tylko członkowie rodziny inni niż małżonek lub dzieci zmarłego ubezpieczonego lub rencisty oraz 11.287 zł z tytułu zwiększenia tego odszkodowania przysługującego na drugiego i każdego następnego uprawnionego (art. 14 ust. 4 ustawy).

W jakim terminie ZUS wydaje decyzję o przyznaniu lub odmowie jednorazowego odszkodowania?

Zakład taką decyzję musi wydać w ciągu 14 dni od:

- otrzymania orzeczenia lekarza orzecznika lub komisji lekarskiej;
- wyjaśnienia ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji.

Wpłata odszkodowania jest dokonywana w ciągu 30 dni od dnia wydania decyzji.

Rozmawiała: JOANNA BINIECKA

Prawnik radzi

Odstąpienie od umowy zawartej na odległość

Prawa konsumenta zawierającego umowę na odległość, np. dokonującego zakupów przez internet, podlegają ochronie. Konsument może odstąpić od umowy bez podania przyczyny w terminie 10 dni.

Z umowami na odległość mamy do czynienia, gdy są one zawierane przy pomocy środków porozumiewania się na odległość, np. reklamy prasowej z wydrukowanym formularzem zamówienia, katalogu czy też środków komunikacji elektronicznej (internetu) a umowa dochodzi do skutku pomiędzy konsumentem a przedsiębiorcą. Propozycja zawarcia takiej umowy nie może zostać złożona na koszt konsumenta. Przepisów dotyczących zawierania umów na odległość nie stosuje się m.in. do umów z wykorzystaniem automatów sprzedających (np. automat do kawy), umowy renty, umów dotyczących nieruchomości z wyjątkiem najmu, oraz sprzedaży z licytacji. W popularnych serwisach internetowych ochrona nie obejmuje więc aukcji, dotyczy jednak opcji „kup teraz”, o ile sprzedający jest przedsiębiorcą.

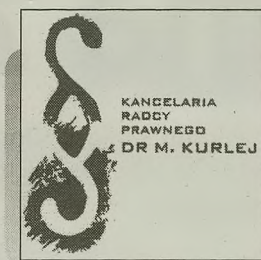
Konsument może odstąpić od zawartej umowy bez podania przyczyny, poprzez złożenie odpowiedniego, pisemnego oświadczenia w terminie 10 dni od dnia wydania rzeczy lub od dnia rozpoczęcia spełniania świadczenia. Przedsiębiorca jest zobowiązany poinformować

konsumenta za pomocą środka porozumiewania się na odległość, najpóźniej w chwili złożenia mu propozycji zawarcia umowy m. in. o istotnych właściwościach świadczenia lub przedmiotu, kosztach, terminie i sposobie dostawy, zasadach zapłaty ceny lub wynagrodzenia, miejscu i sposobie składania reklamacji. Jeśli przedsiębiorca nie przedstawi konsumentowi tych informacji, jego uprawnienie do odstąpienia od umowy ulega wydłużeniu do 3 miesięcy. Niemożliwe jest jednak odstąpienie od umowy sprzedaży artykułów spożywczych dostarczanych okresowo przez sprzedawcę do miejsca zamieszkania lub pracy konsumenta, ani też odstąpienie od świadczenia w określonym okresie, usług w zakresie zakwaterowania, transportu, rozrywek, gastronomii. Jeśli strony nie umówiły się inaczej prawo do odstąpienia nie przysługuje również m. in. w przypadku dostarczania prasy, świadczeń, które ze względu na ich charakter nie mogą zostać zwrócone lub których przedmiot ulega szybkiemu zepsuciu, świadczeń o właściwościach określonych przez konsumenta, w złożonym przez niego zamówieniu lub ściśle związanych z jego osobą.

Niedopuszczalne są postanowienia umowne, które uzależniałyby możliwość odstąpienia od umowy za zapłatą tzw. odstępnego. W razie odstąpienia od umowy, uważana jest ona za niezawartą a strony zwracają sobie wzajemne świadczenia w stanie, co do zasady niezmienionym. Zwrot powinien nastąpić natychmiast, nie później jednak niż w terminie 14 dni, a jeśli konsument dokonał przedpłaty – dodatkowo należne są odsetki ustawowe od daty jej dokonania. Przedsiębiorca zobowiązany jest także potwierdzić na piśmie zwrot świadczenia. Jeżeli świadczenie konsumenta ma być spełnione z wykorzystaniem kredytu lub pożyczki udzielonych przez przedsiębiorcę, albo gdy umowa przewidywała wykorzystanie kredytu udzielonego na podstawie porozumienia kredytodawcy z przedsiębiorcą, odstąpienie od umowy zawartej na odległość jest skuteczne również wobec umowy kredytu lub pożyczki.

Powyższe kwestie reguluje ustawa o ochronie niektórych praw konsumentów oraz o odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną przez produkt niebezpieczny z dnia 2 marca 2000 r.

PAULINA JACIUK
asystent prawnika



Kancelaria Radcy Prawnego
dr MAŁGORZATA WYDMAŃSKA-KURLEJ

41-200 Sosnowiec, ul. Warszawska 1
tel./fax +48 32 299 90 49,
e-mail: kancelariamwk@gmail.com,
www.mwklegal.pl

Tropiki w WPKiW

W sobotę 7 maja w Wojewódzkim Parku Kultury i Wypoczynku oficjalnie otwarto Port Chorzów, pierwsze w Polsce plenerowe miasteczko łączące sport, zabawę i edukację regionalną. Każdy, kto w tym dniu odwiedził miasteczko mógł za darmo skorzystać ze wszystkich jego atrakcji. Patronat nad projektem objęli Marszałek Województwa Śląskiego i Prezydent Miasta Chorzów.

Położone na Dużej Łące Wojewódzkiego Parku Kultury i Wypoczynku miasteczko, dzięki wyposażeniu w ratanowe meble, wygodne hamaki, palmy i wysypaniu 400 ton piasku, przypomina egzotyczną plażę. Odwiedzając Port będzie można skorzystać z fitness klubu, wypożyczyć segway'ów i rowerów, placu zabaw dla dzieci czy boiska do siatkówki plażowej, piłki nożnej i badmintona. Dobrą zabawę zagwarantują koncerty czołowych dj-ów, recitale, imprezy artystyczne i muzyka na żywo.

Idea Portu Chorzów jest zachęcanie do aktywnego działania poprzez ruch, zabawę i wysiłek intelektualny. Dlatego oprócz infrastruktury sportowo-rekreacyjnej, funkcjonowanie Portu zakłada zajęcia tematyczne przeznaczone dla dzieci, młodzieży i dorosłych. Schemat tygodniowych atrakcji zawiera m. in.: promowanie postaw obywatelskich (bezpieczeństwo w internecie, zajęcia z udzielania pierwszej pomocy, warsztaty ekologiczne), spotkania z literaturą (klub dla najmłodszych, spotkania autorskie, premiery), dzień poświęcony budowaniu świadomości zdrowotnej (np. spotkania ze sportowcami i trenerami, porady i konsultacje żywieniowe), filmowe piątki, dzień sztuki i ciała (otwarta

szkoła tańca, zajęcia ruchowe dla dzieci i młodzieży).

W weekendy dorośli będą mogli skorzystać z akademii ruchu i zdrowia, a dzieci z zajęć sprawnościowych, tzw. Open Air Kids. Wśród sobotnio-niedzielnich atrakcji znajdują się także wydarzenia muzyczne, imprezy świąteczne i dedykowane takie jak: Dzień Dziecka, powitanie lata, Noc Świętojańska oraz imprezy o charakterze regionalnym.

– Idea Portu idealnie wpisuje się w realizowaną na całym świecie przez firmę PepsiCo projekt „Pepsi Refresh”, w którym ożywiamy miejsca szczególnie bliskie sercu lokalnej społeczności. Jest nam niezmiernie miło, że razem z przedstawicielami samorządu regionalnego i władzami Wojewódzkiego Parku Kultury i Wypoczynku możemy wzbogacić infrastrukturę wypoczynkowo-edukacyjną Aglomeracji Śląskiej – mówi Marek Kołtonik, marketing manager PepsiCo.

Port Chorzów jest położony na Dużej Łące WPKiW przy Alei Różanej, wjazd do Parku od ulicy Chorzowskiej. Miasteczko będzie otwarte codziennie od poniedziałku do piątku w godzinach od 10.00 do 22.00, a w soboty i niedziele od 10.00 do 24.00.

(AK)

senior w akcji

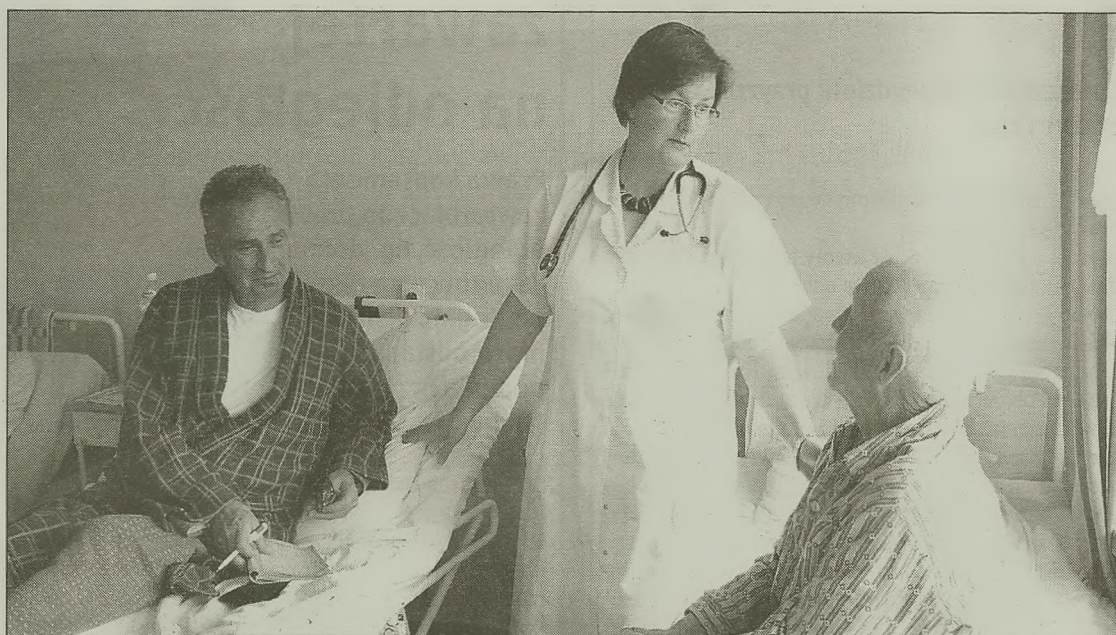
Powstanie pododdział geriatryczny

Z myślą o seniorach

Dyrekcja Szpitala Miejskiego w Sosnowcu planuje uruchomić w obiekcie przy ul. Szpitalnej 1 pododdział geriatryczny z 15 łóżkami, który będzie częścią oddziału chorób wewnętrznych.

Oprócz tego zamierza się utworzyć poradnię geriatryczną i poradnię psychogeriatryczną. Pomysł już spotkał się z pozytywnym odbiorem specjalistów, którzy podkreślają, że realizacja takich przedsięwzięć jest niezbędna w czasie kiedy społeczeństwo staje się coraz starsze. Dyrekcja placówki planuje zatrudnić dodatkowo lekarza geriatry, fizjoterapeutę oraz psychologa klinicznego. Założony efekt finansowy tego projektu to około 800 tys. zł. w 2011 r. i ok. 1,5 mln zł w latach następnych.

– Stworzenie geriatry w szpitalu w Zagórzu nie jest żadnym nowym pomysłem. Dwa i pół roku temu, tworząc plan strategiczny rozwoju szpitala zaproponowaliśmy rzeczy dla niektórych wówczas niewykonalne, jak choćby opuszczenie „dwójki” przy ulicy 3 Maja. Tam też znalazła się propozycja stworzenia oddziału geriatrycznego z prawdziwego zdarzenia. Na od-



Nowy oddział da możliwość poświęcenia odpowiedniej ilości czasu osobom w podeszłym wieku.

dziale internistycznym pacjenci powyżej 65 roku życia stanowią 85 procent wszystkich, których hospitalizujemy – mówi Zbigniew Swoboda, dyrektor Szpitala Miejskiego w Sosnowcu.

– Konsekwentnie realizujemy kolejne punkty planu restrukturyzacji. Przyszedł więc czas i na geriatrę. Jeśli coś nas wstrzymuje, to tylko brak środków, dlatego plan chcemy realizować stopniowo – dodaje.

Dyrektor zwraca uwagę, że w Zagłębiu nie ma takiego oddziału, choć

jest on bardzo potrzebny. Istnieje zapotrzebowanie na 150 – 200 miejsc. W całym województwie śląskim jest tylko 21 geriatrów, dwoje z nich pracuje w szpitalu w Zagórzu.

– Mamy świadomość, że 15 łóżek to jedynie kropla w morzu potrzeb, jednak stanowić ma to przyczynek do rozwoju tej dziedziny leczenia. Zakładam, że co pół roku będziemy zwiększać liczbę miejsc o kolejnych 10 – 15 łóżek aż

do powstania samodzielnego oddziału geriatrycznego – wyjaśnia dyrektor.

Decyzja o uruchomieniu nowego pododdziału i poradni, które służyć będą osobom starszym jest bardzo pozytywnie odbierana przez Daniela Mikińskiego, przewodniczącego Komisji Zdrowia, Rodziny i Opieki Społecznej Rady Miejskiej w Sosnowcu.

– Mamy już w naszym mieście Centrum Pediatrii i Centrum Opieki nad Matką i Noworodkiem. Skoro zatem mamy już dobrze rozwiniętą opiekę nad najmłodszymi, najwyższa pora pomyśleć o starszych. Plan uru-

chomienia geriatry w Szpitalu Miejskim doskonale o tym świadczy, tym bardziej, że Wojewódzki Szpital Specjalistyczny nr 5 im. św. Barbary powoli wycofuje się z opieki geriatrycznej. Jest to zrozumiałe, ponieważ jako szpital wojewódzki powinien położyć nacisk na to, co jest obecnie, czyli leczenie urazowe – mówi w rozmowie z „Wiadomościami Zagłębia” przewodniczący Komisji Zdrowia.

– Jeszcze w 2006 roku przygotowałem analizę ekonomiczną funkcjonowania szpitala św. Barbary. Wynikało z niej, że geriatra nie ma tam szans za funkcjonowania, bo zawsze będzie oddziałem deficytowym. U nas rzecz ma się zgoła inaczej. Z docelowym kontraktem na 2 – 2,5 miliona złotych na geriatrę, gdzie stawki są wyższe niż na leczenie internistyczne, będzie oddziałem rentownym, wspieranym przez inne oddziały, jak choćby neurologia czy psychiatria – wyjaśnia Zbigniew Swoboda.

Oddział geriatryczny bezsprzecznie jest potrzebny. Jak twierdzi, Mirosław Rusecki, rzecznik Szpitala im. św. Barbary w Sosnowcu, szpital „górniczy” będzie uczestniczył w jego tworzeniu. – Przekazemy do Zagórza część naszych specjalistów. Myślę, że ta decyzja zaowocuje korzystnie dla pacjentów – mówi.

**TERESA SZCZEPANEK
ARKADIUSZ KACZOR**

Wiek nie ma znaczenia

Cykliczne integracyjne spotkania „Bez barier wieku” w Domu Seniora (Domu Pomocy Społecznej) przy ulicy Jagiellońskiej w Sosnowcu trwają nieprzerwanie od 8 lat. Uczniowie Szkoły Podstawowej nr 18 odwiedzają leciwych pensjonariuszy kilka razy w roku, zdając sobie sprawę z tego jak ważny dla seniorów jest kontakt ze środowiskiem społecznym.

Uczniowie przy różnych okazjach mają między innymi możliwość zaprezentowania części artystycznych, przygotowywanych przez siebie od początku do końca. Dzięki temu, a także dzięki samym spotkaniom dzieci uczą się cierpliwości oraz szacunku do osób starszych, chorych i niepełnosprawnych. – Te spotkania integrują pokolenia, wnosząc w życie seniorów nieco odmiany i sporo radości. Dzieci z kolei rozwijają swoje umiejętności społeczne oraz wrażliwość na potrzeby drugiego człowieka – podkreślają inicjatorzy projektu.

– Cykl spotkań „Bez barier wieku” od początku ma za zadanie zintegrować dzieci z osobami starszymi. Szukaliśmy pewnej alternatywy dla typowych szkolnych zajęć, gdzie dzieci są zawsze w środowisku rówieśników. Chcieliśmy, aby dzieci wyszły ze szkoły i doświadczyły pewnych zachowań społecznych. Chodziło bowiem o to, żeby pokazać, że istnieje także równoległy świat do tego, który jest im powszechnie znany. Wszyscy będziemy bowiem kiedyś starzy i być może będziemy potrzebowali pomocy – mówi Edyta Uchnast, nauczycielka ze Szkoły Podstawowej nr 18 i pomysłodawczyni projektu.

Jak twierdzi, kiedy pierwszy raz udawała się z dziećmi do Domu Seniora, była pełna obaw. – Jak się okazało, niesłusznie. Dzieci zareagowały



Wspólne spotkanie integrują pokolenia, wnosząc radość w życie seniorów.

bardzo pozytywnie i często widać było u nich wzruszenie, wyciszenie. Często po naszych spotkaniach „łagodnieją” nawet ci, którzy w szkole są tzw. rabiakami. Programy artystyczne na nasze występy, najczęściej związane z porami roku, ale też ze świętami, Dniem Babci i Dziadka, przygotowu-

jemy bardzo starannie. Szykujemy stroje, uczymy się ról. Staramy się również zachęcić do czynnego udziału samych seniorów. Nierzadko bywa tak, że razem z nami nuca piosenki, które są im doskonale znane. Ludzie starsi czekają na dzieci. Potrafią z nimi rozmawiać i bez trudu później roz-

poznają. Chętnie się też fotografują z dziećmi na scenie, choć bywają z tym delikatne problemy, ze względu na ograniczenia ruchowe seniorów – stwierdza Edyta Uchnast i dodaje: – Dla ludzi starszych spotkania z dziećmi są czymś w rodzaju rozrywki w szarym i często monotonnym ży-

ciu. Dlatego nasze spotkania są tak istotne. Tym bardziej, że dla dzieci jest to bardzo budujące i na pewno zaprezentuje w przyszłości. Dzieci z naszej „osiemnastki” zawsze mówią, że idziemy do seniorów czy do Domu Seniora i nigdy nie trzeba im przypominać, żeby nie mówili „dom starców” – zapewnia nauczycielka. – W tym roku planujemy jeszcze jedno spotkanie z seniorami pt. „Lato, lato czeka”. Jeśli pogoda dopisze, może uda się je zorganizować w ogrodzie Domu Seniora. Jego kierownictwo i personel są bardzo przychylnie nastawieni do spotkań dzieciaków z osobami trzeciego wieku. Zawsze przy organizacji spotkań pomagają nam organizacyjnie. Dzieciaki przy każdej okazji wpisują się do kroniki i piją herbatę. Jest wtedy czas na rozmowy z osobami starszymi, które traktują ich jak wnuczków – opowiada Edyta Uchnast.

Z najciekawszych inicjatyw warto wspomnieć o zasadzeniu w ogrodzie Domu Seniora „Drzewek przyjaźni” oraz o tegorocznym spotkaniu pt. „Integracja pokoleń z karnawałem w tle”. Było to spotkanie w humorystycznej atmosferze, gdzie dzieciaki i seniorzy – jak to w karnawale – mieli maski, balony i...karnawałowe przebrania. Nie liczyło się czy ktoś na sali ma 8 czy 80 lat.

ARKADIUSZ KACZOR



Gol ze spalonego dał Zagłębiu komplet punktów

SZCZĘŚCIE SPRZYJA LEPSZYM?

Gol Pawła Posmyka sprawił, że piłkarze Zagłębia pokonali na wyjeździe 1:0 Górnik Wałbrzych. Miejscowi jeszcze długo po zdobyciu przez sosnowiczana bramki protestowali. Jak się okazało mieli rację, gdyż napastnik naszej drużyny pokonując bramkarza Górnika był na pozycji spalonej.

Początek meczu to szturm Górnika na bramkę Zagłębia. Sosnowiczanie prze-, trwali napór miejscowych i w 16 minucie wyszli na prowadzenie. Kontratak wypro- wadził Marcin Łachowski, kapitalnym podaniem obsłużył Posmyka, a ten ze stoickim spokojem po- konał golkipera Górnika. – *Cieężko mi ocenić czy bramka była ze spalonego. Ja byłem na boisku, nie wiem czy za mną był obrońca, czy nie, dostałem fajne podanie, wyszedłem do przodu i strzeliłem bramkę. Nie jestem od tego, żeby to oceniać. Strze- liłem bramkę, sędzia ją uznał, wygraliśmy mecz i to jest najważniejsze* – mówił po meczu Posmyk

Jak się okazało był to jedyny gol tego meczu. Nasz zespół mimo ataków gospodarzy dowiódł prowadzenie do końca i nadal liczy się w walce o awans. Zagłębie miało jeszcze szansę na pod- wyższenie prowadzenia. Na początku drugiej odsłony Patryk Stefański przymierzył po poda- niu Vladimira Bednara, ale trafił w spojenie słupka z poprzeczką.

– *Szczęśliwe zwycięstwo, chociaż w drugiej po- łowie graliśmy już zdecydowanie lepiej. Na szczę- ście zagraliśmy na zero i tę bramkę dowieźliśmy do końca, nie tak jak w ostatnim meczu, gdzie da- liśmy sobie strzelić bramkę i był remis. Z wyjaz- dów trzeba przywozić punkty. Trzeba pamiętać, że Wałbrzych na wiosnę stracił najmniej bramek w naszej lidze, a to też o czymś świadczy. To już jest historia, trzeba myśleć o środowym spotkaniu* – powiedział po meczu szkoleniowiec Zagłębia Leszek Ojrzyński.



Piłkarze Zagłębia wiosną znacznie lepiej czują się na boiskach rywali niż przed własną publicznością. W dotychczasowych spotkaniach zdobyli 13 punktów.

Piłkarze Zagłębia wiosną na boiskach rywali zdobyli już 13 punktów. – *Tak jakoś wyszło, że na wyjazdach gra nam się naprawdę nieźle* – przyznaje Krzysztof Markowski, pomocnik so- snowiczana. Cztery zwycięstwa, remis i porażka to bilans wiosennych wyjazdowych spotkań Za- głębia. – *Poza przegraną w Chojnicach wygląda to naprawdę imponująco. W Sosnowcu graliśmy*

co prawda mniej spotkań niż na obcych boiskach, ale i tak więcej punktów zgarnęliśmy w wyjaz- dowych potyczkach. Nie wiem z czego to się bie- rze, bo przecież jeździ za nami spora grupa fa- nów – zastanawia się Markowski. Sosnowiczanie pokonali Górnika Wałbrzych, Turę Turek, Lechię Zieloną Górę oraz Polonię Nowy Tomysł, a punktami podzielili się w Bydgoszczy. – *Przed*

GÓRNIK WAŁBRZYCH
– **ZAGŁĘBIE SOSNOWIEC 0:1 (0:1)**
BRAMKA: 0:1 Posmyk 17. **Górniki:** Jaroszewski – Michalak, Wojtarowicz, Kłak, Zawadzki (73. Maciejak), Rytko (77. Duś), Wepa, Morawski, Fojna (62. Michalak), Zinke – Moszyk (65. Janik). **Zagłębie:** Szlakotin – Bednar, Białek, Jarczyk, Żółtowski – Stefański (90. Grabowski), Białas (78. Napora), Markowski, Łachowski, Jeremicz (46. Filipowicz) – Posmyk (90. Grunt).

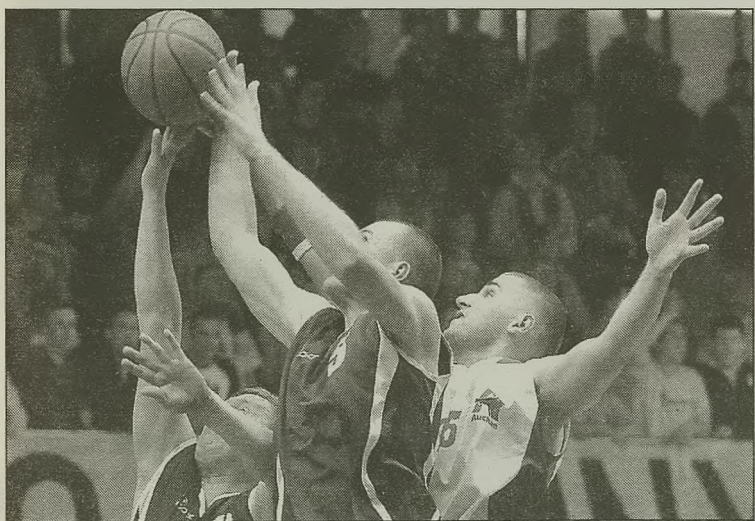
nami jeszcze trzy wyjazdy. Nie ma innej rady, musimy wywalczyć w tych meczach jak najwię- cej punktów – mówi pomocnik. – *Oczywiście nie zapominamy o spotkaniach u siebie. Już w środę gramy niezwykle ważny mecz z Miedzią Legni- ca. Na Ludowym nie przegraliśmy, ale zaliczyli- śmy dwa remisy, choć w obu meczach prowadzi- liśmy. Szkoda zwłaszcza straty z Olimpią Gru- dziądz, gdzie punkty straciliśmy w 90. minucie. Cały czas jesteśmy w grupie drużyn walczących o awans i musimy u siebie kasować komplety punktów. Wierzę, że z Miedzią się uporamy i złapiemy rywala na oddech* – dodaje Markow- ski.

Już jutro jeden z najważniejszych meczów Za- głębia w tym sezonie. Do Sosnowca przyjeżdża Miedź Legnica, do której nasza drużyna traci pięć punktów. Początek środowego starcia godz. 18.00. **(KP)**



KOSZYKARZE BEZ AWANSU

To nie tak miało być. Ani koszykarzom z Dąbrowy, ani graczom Zagłębia nie udało się awansować o klasę wyżej. Ekipa MKS-u poległa w walce o ekstraklasę, z kolei sosnowiczanie zaprzepaścili ogromną szansę na grę w II lidze.



Koszykarze Zagłębia zmarnowali wymienitą okazję do awansu. Do szczęścia zabrakło im jednego „oczka”...

Zespół z Dąbrowy po dwóch wy- granych u siebie potrzebował przed wyjazdem do Łodzi jed- nej wygranej. Ekipa Wojciecha Wie- czorka liczyła, że na wyjeździe posta- wi kropkę nad „i”, a ostatecznie prze- chyli szalę na swoją korzyść na parkie- cie hali Centrum, bo to właśnie w Dą- browie Górniczej miało się odbyć de- cydujące spotkanie w przypadku dwóch wygranych ŁKS-u u siebie. I tak też się stało. MKS przegrał dwa wyjazdowe pojedynki i o wszystkim miał rozstrzygnąć mecz numer pięć.

Dwie pierwsze kwarty to wyrówna- na walka. Żadna ze stron nie potrafiła sobie wypracować znacznej przewagi punktowej. Sztuka ta udało się go- ściom w trzeciej odsłonie. Dopóki tre-

ner Wieczorek mógł korzystać z usług Radosława Basińskiego i Marka Pie- chowicza, MKS nawiązywał walkę z rywalem, który prowadził już dzie- więćmioma punktami. Niestety, na po- czątku ostatniej kwarty obaj musieli opuścić plac gry za pięć przewinień i siła rażenia dąbrowian zmalała. Go- spodarze doprowadzili jeszcze do wy- niku 60:66, ale na więcej w tym meczu już nie było ich stać i to rywale po koń- cowej syrenie mogli manifestować ra- dność z awansu do ekstraklasy. – *Gratuluje przeciwnikom awansu. Przed rozpoczęciem rywalizacji byliśmy fa- worytem, ale jak widać to nie wystar- czyło do sukcesu. Zabrakło w ostatnim spotkaniu rzutów z dystansu. Prak- tycznie tylko Marek Piechowicz wal-*

czył w ataku. W ciągu całego spotka- nia popełniliśmy sporo głupich fauli – powiedział po meczu trener dąbrow- skiego zespołu.

Swojej szansy nie wykorzystali także koszykarze z Sosnowca. Ci walczyli o możliwość gry na II-ligowym froncie.

W pierwszym meczu turnieju, któ- ry odbył się w hali przy ul. Żeromskie- go w Sosnowcu Zagłębie wyraźnie uległo ekipie z Gorzowa Wielkopol- skiego. Pierwszą „kwartę” miejscowi przegrali czternastoma punktami, w drugiej zdobyli tylko cztery punkty i było po sprawie.

W kolejnym meczu nasza drużyna zagrała o niebo lepiej i była o krok od wygranej. Na cztery minuty przed końcem sosnowiczanie prowadzili z zespołem z Krakowa różnicą 9 punktów (64:55). Niestety, drużyna Tomasza Rakoczego i Tomasza Ko- czwary w kolejnych minutach zdoby- ła tylko dwa punkty, a że rywale byli niezwykle skuteczni, wygrana w ostatnich sekundach wymknęła im się z rąk.

O wszystkim decydował więc nie- dzielny mecz z Siemaszka Piekary. Do awansu potrzebna była wygrana róż- nicą trzech punktów. Skończyło się na wygranej jednym punktem...i koń- cem marzeń o awansie.

Jak do tego doszło? W pierwszej kwarcie o jedno „oczko” lepsi byli ry- wale, ale gdy drugą odsłonę sosnowi- czanie wygrali 21:7 wydawało się, że nic złego naszej drużynie w tym me- czu już się nie stanie. Goście skutecz- nie gonili jednak wynik i doprowadzi-

WYNIKI	
O AWANS DO EKSTRAKLASY	
MKS DĄBROWA GÓRNICZA – ŁKS SPHINX ŁÓDŹ 63:76 (17:19, 16:14, 16:20, 14:23)	
MKS: Marek Piechowicz 17, Szczypka, Basiński 11, Lisewski 2, Zmarlak 6 oraz Lemański, Bogdanowicz 8, Zieliński 12, Partyka, Wróbel 7, Piotrkowski	
STAN RYWALIZACJI: 2:3 (awans ŁKS)	
O AWANS DO II LIGI	
ZAGŁĘBIE SOSNOWIEC – GKK GORZÓW WIELKOPOLSKI 58:73 (18:32, 4:15, 17:16, 19:10)	
ZAGŁĘBIE: Broda 8, Lewicki 8, Ptasieński 2, Zawierucha 19, Hauzer 2 oraz Mrówka 15, Babiarsz 2, Bański 2, Wilk 1, Doniec, Chojnacki	
ZAGŁĘBIE SOSNOWIEC – AZS AGH ALTOM KRAKÓW 66: 68 (18:16, 22:21, 14:15, 12:16)	
ZAGŁĘBIE: Broda 3, Lewicki 14, Ptasieński 1, Babiarsz 5, Zawierucha 9 oraz Hauzer 2, Mrówka 7, Bański 3, Wilk 1, Doniec 1.	
ZAGŁĘBIE SOSNOWIEC – UKS SIEMASZKA 60:59 (11:12, 21:7, 17:21, 11:19)	
ZAGŁĘBIE: Lewicki 11, Broda 10, Zawierucha 10, Ptasieński 9, Babiarsz 3 oraz Bański 7, Hauzer 6, Mrówka 4, Doniec 0.	

li do stanu 57:57. Chwilę potem dwa punkty zdobył Przemysław Ptasieński i awans był w kieszeni. Po nieskutecz- nym ataku i faulu na Arturze Lewic- kim nasz zawodnik stanął przed szan- są na podwyższenie wyniku. Pierw- szy rzut okazał się celny, a przed dru- gim sztab szkoleniowy zdecydował, aby Lewicki trafił w obręcz. Niestety, piłka trafiła w tablicę i goście wzna- wiali grę spod kosza naszej drużyny i ku rozpaczy sosnowieckich fanów

oddali celny rzut. Wygrana jednym punktem w tym przypadku okazała się porażką. – *Gdybyśmy trafili ten osobisty, to rywale mieli szansę na ak- cję za trzy. Nie trafiliśmy w obręcz, a rywalom wyszła akcja życia. Śmia- ło można powiedzieć, że dwa mecze przegraliśmy na własne życzenie. Te- raz musimy spokojnie się i prze- analizować sezon, jeszcze za wcześnie na decyzje i plany* – powiedział tre- ner Rakoczy. **(KP)**

ogłoszenia drobne

MŁODZIEŻOWE BIURO PRACY

Oferty dostępne również na stronie internetowej: www.mbp.ohp.pl. Szczegółowych informacji można zasięgnąć od poniedziałku do piątku w godz. 8.00-14.00 w Młodzieżowym Biurze Pracy, Filia Sosnowiec, ul. Rzeźnicza 12, tel. 32/297 87 30 wew. 108, e-mail: ohape@interia.pl

OPERATOR WÓZKA WIDŁOWEGO – Dąbrowa Górnicza – Strzemieszyce, umowa o pracę na czas określony, 3 zmiany, 9 zł brutto/h, chęć do pracy, doświadczenie, uprawnienia do obsługi wózków widłowych – 18+

SPRZĄTACZKA – Czeladź, atrakcyjne wynagrodzenie, praca na zmiany, również weekendy, na początek umowa zlecenie, dbanie o dobry wizerunek firmy, wysoka kultura osobista, otwartość na nowe zadania i wyzwania, samodzielność, stanowczość, umiejętność dobrej organizacji pracy. Zakres obowiązków: obsługa pralni, dbanie o czystość i higienę. Pracodawca oferuje szkolenia i bezpłatną praktykę, możliwość rozwoju zawodowego, pracę w młodym, dynamicznym zespole – 20-40

PRACOWNIK TECHNICZNY – Czeladź, atrakcyjne wynagrodzenie, praca na zmiany, również weekendy, na początek umowa zlecenie, wykształcenie w zawodzie elektryk lub hydraulik, długoletnie doświadczenie zawodowe, znajomość techniki basenowej, umiejętność wykonania prac ogrodowych, dyspozycyjność, wysoka kultura osobista, samodzielność, stanowczość, umiejętność dobrej organizacji pracy, umiejętność obsługi komputera, otwartość na nowe zadania i wyzwania. Zakres obowiązków: dbanie o dobry wizerunek firmy. Pracodawca oferuje szkolenia i bezpłatną praktykę, możliwość rozwoju zawodowego, pracę w młodym, dynamicznym zespole – 30-50

BARMANKA – Sosnowiec – centrum, umowa zlecenie, książeczka sanepidu – 18+

KUCHARZ/KUCHARKA – Sosnowiec-centrum, książeczka sanepidu – 18+

KONTROLER JAKOŚCI – Sosnowiec, Dąbrowa Górnicza, 7,08 zł brutto/h, 8h, umowa zlecenie – 18+

TELEMARKETER w T.P. S.A. – Sosnowiec Zagórze, pon-pt – popołudnia (od ok. 13.00-16.00 do ok. 20.00), umowa zlecenie, 9 zł brutto/h + premia, komunikatywność, poprawna polszczyzna, dobra dykcja – 18+

SPAWACZ – Sosnowiec, pełen etat / 3 zmiany, umowa o pracę na czas określony, 1. Aktualne uprawnienia MIG/MAG, doświadczenie na w/w stanowisku, gotowość do podjęcia pracy w systemie trzyzmianowym, mile widziana znajomość rysunku technicznego / 2. osoby bez doświadczenia ale po kursie. Spawanie ręczne, obsługa maszyn. Zatrudnienie w stabilnej firmie produkcyjnej – 18+

PAKOWACZ – Sosnowiec, 40 h/tydzień, umowa zlecenie, 8,00zł brutto + premia uznaniowa, aktualna książeczka sanepidowska, zdolności manualne, dyspozycyjność, mile widziane na podobnym stanowisku – 18+

SPECJALISTA DS. SPRZEDAŻY – Katowice, podstawowa prowizja + premia, 8 h, umowa o dzieło, znajomość technik negocjacji, znajomość mediów i rynku reklamy, zdolności do pracy zespołowej, gotowość do częstych podróży służbowych, mile widziana umiejętność redagowania tekstów gospodarczych, kolejna umowa o pracę – 22-35

REKLAMA

2049/19

Zatrudnię sprzedawców w salonie mebli **BODZIO** w Dąbrowie Górniczej oraz Czechowicach-Dziedzicach

spotkanie rekrutacyjne:

Dąbrowa Górnicza ul. 3-go Maja 5(Salon mebli „**BODZIO**”)w dniu 16.04.2011 r. (poniedziałek) o godz. 11⁰⁰**Czechowice-Dziedzice ul. Targowa 11**(Salon mebli „**BODZIO**”)w dniu 16.04.2011 r. (poniedziałek) o godz. 11⁰⁰tel. 071/ 39 97 188, e-mail: kadry@bodzio.pl

DOSTAWCA z własnym samochodem – prawo jazdy, znajomość topografii miasta, Sosnowiec, umowa zlecenie, książeczka sanepidu, ew. gotowość do jej wyrobienia – 18+

PRACOWNIK INWENTARYZACJI – woj. śląskie, 10 zł brutto/h, umowa zlecenie, osoby do 26 roku życia mające status ucznia lub studenta – 18-26

DORADCA HANDLOWY – Mysłowice, Katowice, Sosnowiec, Dąbrowa G. Czeladź, Chorzów, Ruda Śl., umowa zlecenie, elastyczny grafik, wynagrodzenie 1000 – 4000, zdolności interpersonalne, praca w rozwijającej się firmie oferującej usługi internetowe – 18-35

BARMAN/BARMANKA – Sosnowiec – Pogoń, 6-10 zł netto/h, umowa zlecenie, ks. sanepidowska, miła aparycja, prezenca, chęć do pracy, komunikatywność, punktualność, Praca w eleganckiej restauracji wyłącznie dla studentów – 21-26

KONSULTANT TELESPRZEDAŻY – Będzin, 6,5 h dziennie, wynagrodzenie 800 – 3000 PLN brutto, umowa zlecenie, podstawowa obsługa komputera, komunikacja, mile widziane doświadczenie w sprzedaży, bezpośredniość, łatwość nawiązywania kontaktów, umiejętność pracy w zespole – 18+

PRACOWNIK lokalu gastronomicznego – Sosnowiec – centrum, umowa zlecenie, 6 – 8 godz. / dziennie, 5 zł netto /h, obsługa kasy fiskalnej, książeczka sanepidowska, mile widziane doświadczenie – 18-30

PRACOWNIK restauracji (w tym praca na kuchni, kasjer, prace porządkowe) – Czeladź, 3/4; 1/2; 1/4 etatu, 8 zł brutto/h, umowa o pracę na czas określony, książeczka sanepidowska – 18-35

PIEKARZ ciastowy i piecowy – Sosnowiec, doświadczenie, książeczka sanepidowska, umowa o pracę na czas określony – 25-55

PIZZERO – na początek 7 zł netto/h, Sosnowiec, Dąbrowa G., umowa zlecenie, ks. Sanepidowska – 18+

DOSTAWCA PIZZY – Sosnowiec, Dąbrowa G., wynagrodzenie stawka godzinowa + opłata za kurs, umowa zlecenie, Książeczka sanepidowska, prawo jazdy kat. „B”, własny samochód, ew. własny skuter – 18+

PRACOWNIK PRODUKCJI – Dąbrowa Górnicza – Strzemieszyce, 3 zmiany / system 4-brygadowy, 10,15 brutto/h + premia, sprawność fizyczna – 18+ B

BARMANKA-KASJERKA – Sosnowiec, 6-8 h dziennie/zmiany, umowa zlecenie, książeczka sanepidowska, umiejętność obsługi kasy fiskalnej, dobra organizacja pracy – 18-26

DOSTAWCA POTRAW – Sosnowiec, umowa zlecenie, książeczka sanepidowska, może być student, osoba z orzeczeniem o niepełnosprawności, emeryt, rencista, doświadczenie w prowadzeniu samochodu – 19+

DORADCA KLIENTA – Katowice, umowa zlecenie, proponowane wynagrodzenie prowizyjne, komunikatywność, otwartość – 18+

PRZEDSTAWICIEL HANDLOWY ds. reklamy – woj. śląskie, umowa zlecenie wymiar czasu pracy pełen etat/pół etatu, atrakcyjny, motywacyjny system prowizyjny, pensja stała, komunikatywność, umiejętność nawiązywania relacji z klientem, zdolności negocjacji, mile widziane doświadczenie w dziale sprzedaży B2B lub doświadczenie w sprzedaży powierzchni reklamowych w prasie, internecie, mediach – 18+

PRACOWNIK ADMINISTRACJI – Dąbrowa Górnicza, umowa o pracę na czas określony, wymiar czasu pracy pełny etat, proponowane wynagrodzenie 2500 4000 brutto/miesiąc, dobra znajomość j. angielskiego w mowie i w piśmie, obsługa komputera, (Excel, Word), preferowane wykształcenie administracyjne lub prawo (mogą być studenci zaoczeni), rzetelność, sumienność – 18+

KUCHARZ – Sosnowiec, umowa zlecenie, 6-8 h dziennie/ zmiany, książeczka sanepidu, chęć do pracy – 18-26

TELEMARKETER – Katowice, umowa zlecenie, wymiar czasu pracy 8 h/dziennie, proponowane wynagrodzenie 5 zł netto/h, dobra dykcja – 18+

STAZYSTA/PRAKTYKANT działu księgowości – Dąbrowa Górnicza, umowa zlecenie, wymiar czasu pracy pełen etat, student III – V roku Bankowość i Finanse mile widziana znajomość języka angielskiego orientacja na zadanie i samodzielność dobra znajomość pakietu office, wyłącznie studenci – roczna umowa zlecenie – 22-26

BARMANKA/KELNERKA – Sosnowiec, umowa zlecenie, wymiar czasu pracy piątek i sobota w godz. 18.00-3.00, proponowane wynagrodzenie 6-7 zł/h, komunikatywność, książeczka sanepidowska, miła aparycja – 18-26

DOSTAWCA POTRAW na skuter firmowy – Sosnowiec, umowa zlecenie, książeczka sanepidu (ew. gotowość do jej wyrobienia), osoby niepełnoletnie – karta rowerowa – 17+

PRACOWNIK MAGAZYNU – Katowice-Janów, umowa zlecenie wymiar czasu pracy 8 godz. w systemie 2 zmianowym, proponowane wynagrodzenie 10,20 zł brutto/h, dyspozycyjność, książeczka sanepidowska, mile widziane doświadczenie na magazynie. Uwagi: Praca dodatkowa- 18+

PRACOWNIK MAGAZYNU – Czeladź, umowa zlecenie, wymiar czasu pracy 8h dziennie/3 dni w tygodniu/II zmiany od poniedziałku do środy, proponowane wynagrodzenie 8,00 PLN brutto/h, mile widziane uprawnienia do obsługi wózków widłowych, mile widziane osoby uczące się lub studenci, Praca do końca września 2011 z możliwością dłuższej współpracy. Preferowani mężczyźni. – 18-26

PRACOWNIK CALL CENTER (szkolenie) – woj. śląskie, umowa zlecenie wymiar czasu pracy do uzgodnienia, proponowane wynagrodzenie 1000 zł/m-c oraz pokrycie kosztów dojazdu na szkolenie i praktyki zawodowe. Szkolenie z zakresu zasad telepracy w tym komputerowych baz danych, odbycie profesjonalnych praktyk zawodowych umożliwiających nabycie praktycznych umiejętności związanych z pracą w Call Center. Pracodawca zapewnia indywidualne doradztwo zawodowe i psychologiczne, uczestnictwo w szkoleniach, odbycie profesjonalnych praktyk zawodowych – 18-26

ELEKTRYK – woj. śląskie, umowa zlecenie, wymiar czasu pracy cały etat, proponowane wynagrodzenie akord brygadowy, elektryk wykształcenie zawodowe lub średnie zawodowe, ew. z doświadczeniem po kursie, umiejętność wykonywania podstawowych prac budowlanych. Po okresie próbnym umowa o pracę – 18+

PAKOWACZ CIASTEK – Katowice-Piotrowice, umowa zlecenie, wymiar czasu pracy 8 h/2 lub 3 zmiany – wyłącznie WEEKENDY, proponowane wynagrodzenie 7,00 zł brutto/h, aktualna książeczka sanepidowska, sprawność fizyczna, zdolności manualne. Praca od 16.04.2011 – 18+

REPREZENTANT/ANKIETER ds. farmacji – Teren woj. śląskiego (Zagłębie Dąbrowskie), umowa zlecenie / o dzieło, wymiar czasu pracy nieterminowy, proponowane wynagrodzenie: stawki prowizyjne, prawo jazdy kat. „B”, mile widziany własny samochód, mile widziane doświadczenie w pracy w charakterze reprezentanta, obsługa komputera, Internetu, komunikatywność, otwartość, dyspozycyjność – 19-65

POMOC TECHNICZNA – Sosnowiec, umowa zlecenie, wymiar czasu pracy 5 dni w tygodniu (do uzgodnienia), proponowane wynagrodzenie 1000 zł netto, zdolności manualne, znajomość motoryzacji, osoby bez problemów alkoholowych – 18-26

PRACOWNIK MAGAZYNOWY – Mysłowice, 9 zł brutto/h (+ system premiowy), umowa o pracę, praca w systemie zmianowym (2 zmiany), wykształcenie min. zawodowe, praca tymczasowa, obowiązki: wykonywanie czynności kompletacji zamówień, załadunek i rozładunek towarów, pakowanie i przepakowywanie, przygotowanie towarów do wysyłki zgodnie ze specyfikacją, zapewnienie właściwego obiegu dokumentacji magazynowej, obsługa wózka widłowego. Wymagania: książeczka sanepidowska, badania psychotechniczne, uprawnienia do obsługi wózków widłowych (jezdniowych), podstawowa obsługa komputera i skanera – 18+

PAKOWACZ – Sosnowiec, umowa o pracę na czas określony, wymiar czasu pracy pełny etat, proponowane wynagrodzenie 1386 brutto, książeczka sanepidu, sprawność manualna – 18+

PRACOWNIK HALI – Sosnowiec lub okoliczne miasta, umowa zlecenie, wymiar czasu pracy do uzgodnienia, proponowane wynagrodzenie do uzgodnienia, książeczka sanepidu – 18+

KASJER – Sosnowiec lub okoliczne miasta, umowa zlecenie, wymiar czasu pracy do uzgodnienia, proponowane wynagrodzenie do uzgodnienia, aktualna książeczka sanepidowska. Zapewnione szkolenie kasjerskie – 18+

KUCHARZ – Sosnowiec, umowa o pracę na czas określony, wymiar czasu pracy do uzgodnienia, proponowane wynagrodzenie do uzgodnienia, książeczka sanepidu, doświadczenie, dyspozycyjność, umiejętność wykonywania zawodu – 25+

POMOC KUCHENNA – Sosnowiec, umowa o pracę na czas określony, wymiar czasu pracy do uzgodnienia, proponowane wynagrodzenie do uzgodnienia, książeczka sanepidu – 25-41

OBSŁUGA BARU podczas Juwenaliów – Katowice, umowa zlecenie, wymiar czasu pracy 20 – 21 maja 2011, proponowane wynagrodzenie od 7 zł netto /h, książeczka sanepidu – 18-30

PRACOWNIK pomocniczy w markecie sportowym – Sosnowiec, umowa zlecenie, wymiar czasu pracy 9.00-17.00, proponowane wynagrodzenie os. uczące 7 zł br/h, mile widziani mężczyźni, osoby uczące się – 18-26

KASJER w markecie spożywczym – Katowice, Sosnowiec, umowa zlecenie wymiar czasu pracy do uzgodnienia, proponowane wynagrodzenie 7,30 osoba ucząca się, 6,80 osoba nieucząca się, aktualna książeczka sanepidowska, doświadczenie w pracy kasjera mile widziane – 18+

PRACOWNIK MAGAZYNU – Dąbrowa Górnicza, umowa o pracę na czas określony, wymiar czasu pracy pełny etat, proponowane wynagrodzenie 1800 – 2500 brutto/miesiąc, uprawnienia do obsługi wózków widłowych, książeczka sanepidu, aktualne badania psychotechniczne, dobra obsługa komputera, mile widziane doświadczenie w pracach magazynowych – 18+

REGIONALNY PRODUCT MANAGER – Południowa Polska, umowa o pracę na czas określony, wymiar czasu pracy pełny etat, proponowane wynagrodzenie 2500-3500 PLN brutto/miesiąc, wysoko rozwinięte umiejętności komunikacyjne, negocjacyjne, prawo jazdy kat. B, mile widziana komunikatywna znajomość j. angielskiego lub j. niemieckiego, dyspozycyjność, gotowość do częstych podróży służbowych, zorientowanie na wynik, minimum rok doświadczenia – 22+

PRZEDSTAWICIEL HANDLOWY – manager – woj. śląskie, umowa o pracę na czas określony, wymiar czasu pracy pełny etat, proponowane wynagrodzenie do uzgodnienia, znajomość technik sprzedaży, mile widziana znajomość j. angielskiego – 18+

ULOTKOWICZ – Sosnowiec, umowa zlecenie, wymiar czasu pracy do uzgodnienia, proponowane wynagrodzenie ok. 5 zł netto/h, rzetelność, pracowitość, punktualność – 17-26

DORADCA BIZNESOWY – telemarketer dla PTC Era – Sosnowiec, umowa zlecenie, wymiar czasu pracy do uzgodnienia, proponowane wynagrodzenie prowizyjne, dobra dykcja, komunikatywność, poprawna polszczyzna – 18+

KIEROWCA – dostawca – Sosnowiec, umowa zlecenie, wymiar czasu pracy oraz wynagrodzenie do uzgodnienia, wymagane prawo jazdy kat. B, własny samochód na gaz, książeczka sanepidowska – możliwość wyrobienia w trakcie pracy (pracodawca pokrywa koszt wyrobienia) – 18-26

SPRZEDAWCA – Sosnowiec, umowa zlecenie, wymiar czasu pracy do uzgodnienia (6.00 – 20.00), proponowane wynagrodzenie do uzgodnienia, książeczka sanepidu (ew. gotowość do jej wyrobienia), po okresie próbnym umowa o pracę – 40-50

PRACOWNIK MYJNI – Sosnowiec, umowa zlecenie, wymiar czasu pracy do uzgodnienia, proponowane wynagrodzenie do uzgodnienia na rozmowie kwalifikacyjnej, uczciwość, pracowitość, dyspozycyjność, mile widziany staż pracy, po okresie próbnym umowa o pracę – 18-25

PRACOWNIK OCHRONY – Katowice, Sosnowiec, Czeladź, Zabrze, Gliwice, Mikołów, umowa zlecenie, wymiar czasu pracy system 12 godzinny, proponowane wynagrodzenie ~6,50 netto/h, dobre warunki fizyczne, miła aparycja, brak nałogów, niekałność, mile widziane doświadczenie w ochronie na obiektach handlowych, osoby z grupą inwalidką – 20-45

KELNERKA – Sosnowiec, umowa zlecenie, wymiar czasu pracy do uzgodnienia, proponowane wynagrodzenie do uzgodnienia, książeczka sanepidowska, komunikatywność, umiejętność pracy w zespole, wysoka kultura osobista – 18-26

POMOC KUCHENNA – Sosnowiec, umowa zlecenie, wymiar czasu pracy do uzgodnienia, proponowane wynagrodzenie do uzgodnienia, książeczka sanepidowska, osoby chcące odbyć praktykę zawodową – 18-26

KELNER – Sosnowiec, umowa zlecenie, wymiar czasu pracy weekendy, proponowane wynagrodzenie za wykonaną usługę, ważna książeczka sanepidu – 18-26

SAMODZIELNE STANOWISKO projektowo-handlowe – Katowice, umowa o pracę na czas określony, wymiar czasu pracy 1/2 lub cały etat, proponowane wynagrodzenie do uzgodnienia, orzeczenie o grupie inwalidzkiej, bardzo dobra obsługa komputera (środowisko Windows, programy graficzne, środowisko CAD i pokrewne), mile widziane doświadczenie w sprzedaży internetowej (B2B) lub w kontaktach z klientami biznesowymi, mailing, doświadczenie w tworzeniu serwisów, administrowaniu, poczytaniu itp., mile widziane doświadczenie w projektowaniu wnętrz, przestrzeni użytkowych ew. innym projektowaniu inżynierskim, komunikatywność, łatwość nawiązywania kontaktów, sumienność. Praca tylko dla osoby z grupą niepełnosprawności. – 18+

TELEFONICZNY DORADCA KLIENTA – Sosnowiec, Katowice, umowa zlecenie wymiar czasu pracy ranki lub popołudnia, proponowane wynagrodzenie 9,00 zł brutto/h + premia od sprzedaży, wykształcenie minimum średnie, chęć do pracy w telefonicznej obsłudze klienta, podstawowa znajomość obsługi komputera, wysoko rozwinięte umiejętności interpersonalne, zaangażowanie, wytrwałość, sumienność, nastawienie na współpracę, poczucie humoru, mile widziane doświadczenie. Po okresie próbnym (3 miesiące) możliwość podpisania umowy o pracę – 18+

SPRZEDAWCA W SKLEPIE ZOOLOGICZNYM – Sosnowiec-Pogoń, umowa o pracę na czas określony, wymiar czasu pracy pełny etat, proponowane wynagrodzenie do uzgodnienia, elokwenca, sprawność fizyczna, komunikatywność, otwartość, mile widziany staż pracy – 18-35

POMOCNIK, serwisant telefonów komórkowych – Sosnowiec, umowa zlecenie, wymiar czasu pracy pełen etat, proponowane wynagrodzenie 7 zł netto/h przez pierwsze 3 miesiące, mile widziane zainteresowanie elektroniką i doświadczenie w serwisie telefonów, schludność, prezenca. Po okresie próbnym umowa o pracę i stawka 9 zł netto/h – 18+

USŁUGI

KONSOLIDACJA OD 100 TYS., RATA 548 ZŁ! 32/ 422-83-68 (2049/19)

TOKARSTWO. TEL: 501 93 68 63 (1052/19)

PRZEPROWADZKI, 203 47 45 (1021/19)

REMONTY DACHÓW, 203 47 45 (1022/19)

NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM lokal użytkowy, parter – 150m2 Sosnowiec – Pogoń tel. 601-42-61-80 (2055/19)

SPRZEDAM 3-pokojowe mieszkanie w Dąbrowie Górniczej 63 m2, cena 197.000 – do negocjacji tel. 609699628 (2056/19)

ALTANY, DOMKI DREWNIANE, PRODUCENT 32/285 54 47 www.drewbud.com.pl (2052/19)

KUPIĘ

Srebro kupię
tel. 507 925 424 (40/1700)

TURYSTYKA

KOLONIE, obozy. Oświata Katowice, www.turystyka.edu.pl, 32 750-61-14 (2019/19)

WCZASY nad morzem + autokar + 3 posiłki, www.turystyka.edu.pl, Oświata Katowice 32 750-61-14 (2019/19)

TOWARZYSKIE

PATRYCJA, SOSNOWIEC 504 480 233 (2051/19)

ATRAKCYJNA, DYSKRETNA, KOMFORTOWO, TEL. 787-321-515. (259/19)



Adres redakcji:
41-200: Sosnowiec, ul. 3 Maja 11,
tel. 32/265-00-05, 32/263-89-78
e-mail:
redakcja@wiadomoscizaglebia.pl
www.wiadomoscizaglebia.pl

Wydawca: WYŻSZA SZKOŁA HUMANITAS,
ul. Kilińskiego 43, 41-200 Sosnowiec.
Redaktor naczelny: Jadwiga Krzeszowiec
Zespół: Piotr Celej, Arkadiusz Kaczor,
Magdalena Kłobusek, Izabela Kieliś,
Milena Nykiel, Ilona Pawłowska,
Krzysztof Polączkiewicz,
Przemysław Ruta, Teresa Szczepanek
DRUK: „AGORA” – POLIGRAFIA Sp. z o.o.,
43-110 Tychy, ul. Towarowa

BIURO REKLAM I OGŁOSZEŃ „WIADOMOŚCI ZAGŁĘBIA”
Ogłoszenie można zamówić:
Internetowo:
sylwia.celadyn@wiadomoscizaglebia.pl,
katarzyna.mlynek@wiadomoscizaglebia.pl
telefonicznie: tel: (32) 290 55 50,
(32) 266 40 01, fax: (32) 266 40 01
osobiście:
W siedzibie Biura Reklam i Ogłoszeń,
Sosnowiec, ul. 3 Maja 11,
od poniedziałku do piątku
w godzinach od 8.00 do 16.00

Tygodnik „Wiadomości Zagłębia”
można zamówić
w prenumeracie w „Ruch” S.A.
Zamówienie składamy
w cyklach kwartalnych
do dnia 5 miesiąca
poprzedzającego kwartał.
Szczegółowe informacje
pod nr. tel. 32/60-19-265,
32/60-16-266, 32/60-19-276

konkursy/reklama

KONKURS AVON

Klasyka z nutką awangardy



Woda toaletowa Urban Edge stanowi cudowny miks pozornie wykluczających się cech, łączący zdecydowanie z delikatnością, prostotę z wyrafinowaniem, tworzący obraz najbardziej pożądanego mężczyzny w mieście. Prawdziwa esencja mocy, wolności i zmysłowości. Zapach Urban Edge rozpoczyna się awangardową kreacją fiołka i szalwii, by wybrzmieć nutami paczuli, zamszu i ambry w pełni ukazując ich elegancję. Kompozycja zapachowa Urban Edge została stworzona dla nowoczesnego, wielkomięskiego mężczyzny, który potrafi korzystać z uroków życia. Mężczyzna ów jest świadomy swojej wartości, subtelnie uwodzi aurą tajemniczości i niedostępności, by ostatecznie okazać się duszą towarzystwa. Rockman i dżentelmen w jednej osobie.

Nuty wody toaletowej Urban Edge

Nuta głowy: liście fiołkowe, ziola, szalwia

Nuta serca: olejek jaśminowy, paczuli, gałka muskatołowa

Nuta bazy: zamsz, irys, ambra

pytanie: Które z nut zapachowych ukazują elegancję wody toaletowej Urban Edge?

WODA TOALETOWA URBAN EDGE to nagroda w naszym dzisiejszym konkursie. Trzeba odpowiedzieć na pytanie: Które z nut zapachowych ukazują elegancję wody toaletowej Urban Edge? Na odpowiedzi przesłane na kartkach pocztowych opatrzonych winietką „Konkurs AVON” lub dostarczone osobiście do siedziby naszej redakcji w Sosnowcu przy ulicy 3 Maja 11 (wejście od ulicy Warszawskiej) czekamy do 9 maja 2011 r.



W konkursie z „WZ” numer 18 wodę toaletową Urban Edge wylosowali: MICHAŁ SZOTA – Sosnowiec, ARTUR PŁONKA – Sosnowiec. Po odbiór nagrody zapraszamy do siedziby redakcji „WZ” od 10.05.2011 r. do 16.05.2011 r., w godz. od 8.00 do 16.00.

Konkurs McDonald's

Śniadanie w McDonald's!

W maju w restauracjach McDonald's w ofercie śniadaniowej dostępne są zupełnie nowe propozycje: Kanapki Deli, McWrapsy śniadaniowe i Sweet McGriddles.



KANAPKA DELI (9,90 zł) dostępna jest w dwóch wersjach: Kanapka Deli Jajko Bekon i Kanapka Deli Wieprzowa DeLuxe. Pierwsza z nich składa się z chrupiącego bekonu, dwóch sadzonych jajek, sera cheddar i placka ziemniaczanego. Całość doprawiona jest musztardą oraz majonezowym sosem i serwowana w pszennej bulce. Druga wersja to Kanapka Deli Wieprzowa DeLuxe – soczysta wieprzowina, bekon, ser cheddar oraz pomidor, sałata i sos. Kanapkę Deli można dostać w zestawach: McZestaw Kanapka Deli (14,90 zł) oraz McZestaw Powiększony Kanapka Deli (16,40 zł).



Drugą propozycją w porannej ofercie są MCWRAPY śniadaniowe (8,90 zł). Do wyboru jest MCWRAP WIEPRZOWY Z JAJECZNICĄ, MCWRAP WIEPRZOWY Z PIECZARKAMI i MCWRAP JAJKO i BEKON, każdy serwowany w pysznym pszenным placku. Na ich smak składają się: MCWRAP WIEPRZOWY Z JAJECZNICĄ – soczysta wieprzowina, jajecznica, ser cheddar, pomidor i sałata, wszystko podane z sosem musztardowo-chrzanowym.

MCWRAP WIEPRZOWY Z PIECZARKAMI – wołowina, pieczarki, placek ziemniaczany, tarty ser cheddar i sos.

MCWRAP JAJKO BEKON – jajecznica, bekon, ser cheddar, placek ziemniaczany i dwa rodzaje sosów.

McWrapsy śniadaniowe dostępne są w McZestawie oraz McZestawie Powiększonym w cenie odpowiednio: 14,40 zł i 15,90 zł.



Dla amatorów słodkich śniadań McDonald's przygotował wyśmienite SWEET MCGRIDDLES. Są to apetyczne placki nasączone syropem klonowym podawane z porcją miodu. Dwie sztuki kosztują 4 zł, a w zestawie z małą kawą 6,20 zł.

Na naszych Czytelników czekają zaproszenia na WYJĄTKOWE KANAPKI w McDonald's.

By je wylosować należy dostarczyć osobiście lub przesłać do naszej redakcji kupon konkursowy, naklejony na kartkę pocztową w terminie do 16 maja 2011 r.

Zaproszenia dotyczą oferty śniadaniowej dostępnej od poniedziałku do piątku do 10.30, a w sobotę i niedzielę do 11.00. Uwaga! Restauracje w centrach handlowych nie oferują śniadań.



W konkursie z „WZ” numer 18 zaproszenia do McDonald's wylosowali: AGNIESZKA PAŁKA – Sosnowiec, DAGMARA WILKOZYŃSKA – Będzin, MIKOŁAJ SULIK – Katowice, MACIEJ DZIADOWIEC – Krzyżanowice, ROMAN SŁOBODZIAN – Dąbrowa Górnicza, JAN PIETRZYK – Będzin, DANUTA STRUŻIK – Sławków. Po odbiór nagrody zapraszamy do siedziby redakcji „WZ” od 10.05.2011 r. do 13.05.2011 r., w godz. od 8.00 do 16.00.

KONKURS ORIFLAME

Ucieczka do Bollywood

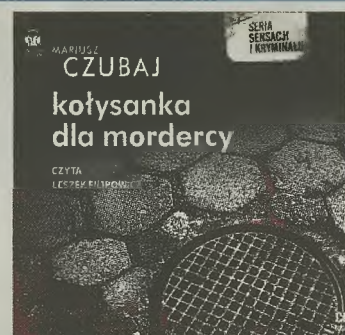
W konkursie z „WZ” numer 18 Wodę toaletową ORIFLAME FELICITY wylosowały: MONIKA SIUDEJ – Sosnowiec, MARTA HORODYSKA – Sosnowiec. Po odbiór nagrody zapraszamy do siedziby redakcji „WZ” od 10.05.2011 r. do 16.05.2011 r., w godz. od 8.00 do 16.00



BIBLIOTEKA AKUSTYCZNA proponuje

KOŁYSANKA DLA MORDERCY

W konkursie z „WZ” numer 18 Audiobooki otrzymują: JÓZEF RYGIELSKI – Będzin, KAMILA TERCZYŃSKA – Jaworzno, PATRYK KUKLEWSKI – Czeladź. Po odbiór nagrody zapraszamy do siedziby redakcji „WZ” od 10.05.2011 r. do 16.05.2011 r., w godz. od 8.00 do 16.00.



REKLAMA

2053/19

Krycha
Sienkiewicz

Sonia
Grażyna Zichowska

Pamela
Elżbieta Jodłowska

Malina
Iga Cembryńska

Elżbieta Jodłowska

KLIMAKTERIUM

Reżyseria:
Cezary Domagała ...i już

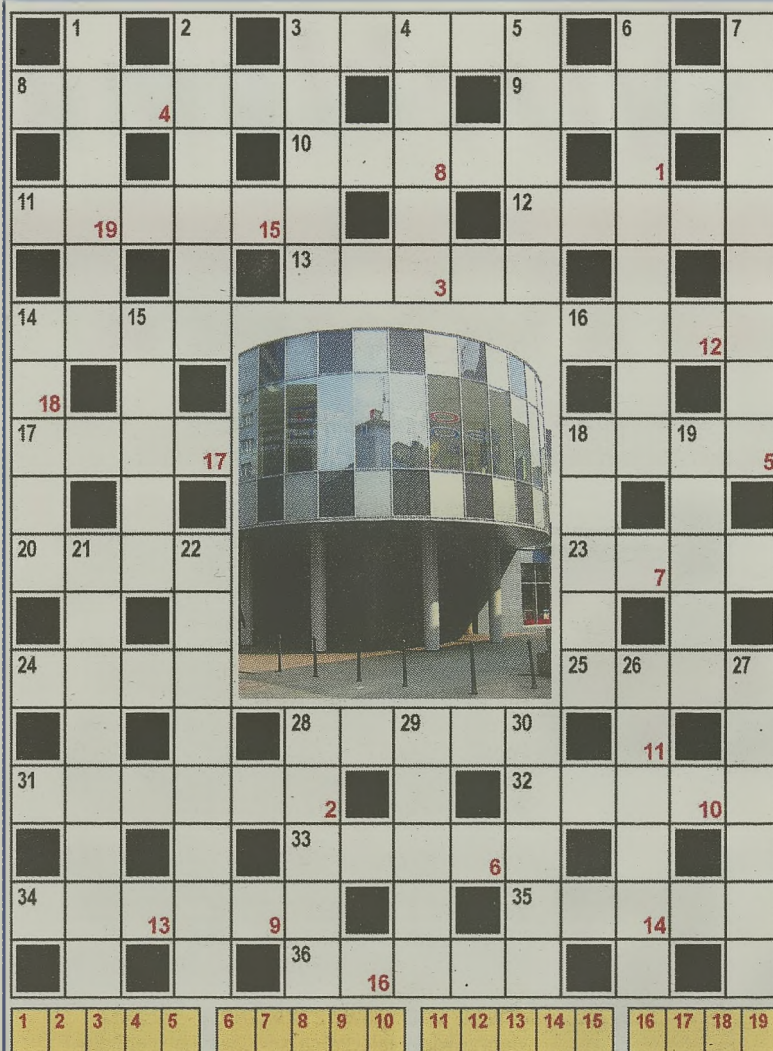
Kierownictwo muzyczne i aranżacja:
Janusz Bogański

Scenografia:
Tatiana Kwiatkowska

Choreografia:
Tomasz Tworowski

22.05.2011 r.
Godz. 16.00 i 19.30
Pałac Kultury i Zagłębia
DĄBROWA GÓRNICZA
Informacje i zamówienia tel. 505 176 111

KRZYŻÓWKA Z NAGRODAMI (nr 19)



Poziomo: 3. widmo, upiór. 8. ELF wyprodukowany w Bydgoszczy, którego podziwialiśmy na stacji w Sosnowcu i na terenie Expo Silesia. 9. rzuca pod nogi. 10. kuzynka brzozy. 11. forma zajęć na uczelni. 12. antylopa afrykańska. 13. przystojny aktor. 14. maczka palmowa. 16. związek państw. 17. Papięski w Zagórzu a Stulecia w Sosnowcu, nazywany Patelnią. 18. cukrowa na patyku. 20. cynkowiec. 23. hulaka, nicpoń. 24. w końskiej podkowie. 25. szkolna ocena. 28. pospolity minerał. 31. uniesienie, zapal. 32. wał pod torami. 33. metal na medale. 34. nadzór, opieka. 35. przysłowiowy niejadek. 36. dusigrosz, sknera.

Pionowo: 1. do odkażania. 2. otacza żółtko. 3. harmonia w rodzinie. 4. „Zdrowa Dzielnica”, obejmująca Bór, Jezor i Niwkę. 5. roślinny ornament. 6. największa w południowej Polsce, powstająca w Chruszczobrodzie, która będzie wydobywała dolomit. 7. pustynny orszak. 14. ptak w sadzie. 15. magnat hiszpański. 18. odmiana złotej rybki. 19. przedmiot rozmowy. 21. polski film kostiumowy z 1988 roku. 22. zachodnia, duża dzielnica Sosnowca. 26. podział ról w filmie. 27. punkt widzenia. 28. krzew. 29. element tresury psa. 30. dziewictwo.

Rozwiązania krzyżówki (wystarczy hasło z pół dodatkowo ponumerowanych od 1 do 19) prosimy nadsyłać wraz z kuponem, na adres redakcji, z dopiskiem: „Krzyżówka nr 19”.

ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI Z NR 18 „JEDNA BIEDA TO NIE BIEDA”

Za poprawne rozwiązanie krzyżówki wejściówki do kina „HELIOS” otrzymują: **ANDRZEJ MAKSYM** - Czeladź, **DAMIAN DEREK** - Sosnowiec. Po odbiór nagród zapraszamy do siedziby redakcji „WZ” od 10.05.2011 r. do 16.05.2011 r. w godz. od 8.00 do 16.00.

HELIOS

REPERTUAR
KINA HELIOS
SOSNOWIEC
WAŻNY do 12.05.2011 r.

PREMIERA



„SZYBCY
I WŚCIEKLI 5”
12.00, 14.15, 16.45,
19.00, 21.15.
akcja, od 12 lat,
USA, 107 min.



„KOD
NIEŚMIERTELNOŚCI”
12.00, 14.00, 16.00,
18.00, 20.00, 22.15.
dramat, od 15 lat,
Francja/USA,
93 min.



„GNOMEO
I JULIA” 3D
10.30, 12.30, 14.30,
16.30, 18.30.
dzieci, b/o,
USA/Wielka Brytania,
85 min.

POZOSTAŁE TYTUŁY:



„THOR” 3D
9.45, 12.00, 14.30,
17.00, 19.30, 22.00.
akcja, od 15 lat,
USA, 130 min.



„SALA
SAMOBÓJCÓW”
9.30.
thriller, od 15 lat,
Polska, 120 min.



„KRZYK 4”
20.30.
horror, od 15 lat,
USA, 120 min.



„JAN PAWEŁ II.
SZUKAŁEM WAS”
11.00.
dokument, od 12 lat,
Polska, 90 min.

Kino „HELIOS”,
ul. Modrzejowska 32b, 41-200 Sosnowiec,
www.heliosnet.pl, tel. 363-14-14.

Kod nieśmiertelności

To drugi film Duncana Jonesa, twórcy znakomitego „Moon”. W roli głównego bohatera, wojskowego pilota kapitana Coltera Stevensa, zobaczymy Jake'a Gyllenhaala, obok niego wystąpią Michelle Monaghan i Vera Farmig.

Colter Stevens, amerykański pilot wojskowy, którego ostatnie wspomnienie sięga wylotu do Afganistanu, budzi się w pociągu jadącym z dużą prędkością pociągu. Nie ma pojęcia, jak się tam znalazł, nie poznaje siedzącej obok niego dziewczyny, nie wie, gdzie jest. W końcu odkrywa, że posiada tożsamość innego człowieka. Po 8 minutach od jego przebudzenia pociąg eksploduje. Wtedy mężczyzna przekonuje się, że bierze udział w rządowym eksperymencie o nazwie „Kod nieśmiertelności”, który pozwala na wejście w ciało innego człowieka na ostatnich 8 minut jego życia. Zadaniem Stevensa jest rozpoznanie i powstrzymanie zagrażającego całemu Chicago terrorysty podkładającego bomby. „Kod nieśmiertelności” pozwala wracać na miejsce zdarzeń wielokrotnie i żołnierz z każdym powrotem na ostatnich 8 minut życia pasażerów pociągu będzie wiedział coraz więcej. Czy uda mu się znaleźć i powstrzymać atak bombowy... który już się wydarzył.



REKLAMA

1017/19

Twój portal!

SOSNOWIEC.PL
WIRTUALNE MIASTO

www.e-sosnowiec.pl

REKLAMA

902/19

SPRZEDAM MIESZKANIE W SOSNOWCU

przy ulicy Stalowej 25 m²,
cena 72 tys.
Szczegółowe informacje
pod tel. 602-52-48-48

REKLAMA

986/19

Największa korporacja w Zagłębiu

HALLO TAXI 19-19-5

szybko - tanio - solidnie

Kurs powyżej 20 zł - 10% upustu
Kurs powyżej 50 zł - 20% upustu
Kurs powyżej 100 zł - 30% upustu
Dalsze jazdy mogą być negocjowane nawet poniżej tej oferty.



0-32 **292-22-22**

dojazd do klienta w I strefie GRATIS!!

www.taxi.sosnowiec.pl

REKLAMA

983/18

FEST
radio 100,2FM